



POLSKA

Kamiński i Wąsik jak Poczubut i Saakaszwili

Od 10 dni politycy opozycji obecnej, ale również tej z czasów PRL, a także tysiące Polaków domagają się uwolnienia więźniów politycznych Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika. Wczoraj na sali plenarnej Sejmu odbyła się debata na ich temat, w której wiceminister sprawiedliwości zasugerował, że jest jeszcze „10 tys. miejsc dla nowych więźniów”. Donald Tusk zapowiadał z kolei rozprawę z Narodowym Bankiem Polskim.

s.4

codziennie


Gazeta Polska

Na pierwszy ogień minister Adam Bodnar wziął kierownictwo Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Uzyskał pozytywną opinię kolegium, ale przy kluczowym wsparciu sędziego Przemysława Grajzera. Byłego członka PZPR niemal do ostatnich dni partii, który za kilka dni przechodzi w stan spoczynku.

KOMUNISTĄ BYŁ DO... 1990 R.

**SŁUŻYŁ W WOJSKOWEJ
BEZPIECIE, BYŁ W PZPR.
TEN SĘDZIA POMÓGŁ
BODNAROWI PRZEJĄĆ SĄD**

Czwartek

s.5

foto: MARCIN BANASZKIEWICZ/FotoNews/Forum

POLSKA

Rząd Tuska bezskuteczny w Brukseli

Rząd poniósł spektakularną porażkę na forum unijnym, gdyż rozporządzenie o bezcłowym handlu UE z Ukrainą zostanie najprawdopodobniej przedłużone do czerwca 2025 r. Oznacza to, że rynki krajów frontowych, w tym Polski, zostaną zalane produktami ukraińskimi. Na to jednak nie godzą się polscy rolnicy.

s.6

POLSKA

Jawna cenzura nowej władzy

Ze stron portalu Tvp.info zniknęły wszystkie artykuły poświęcone aferze z Romanem Giertychem w roli głównej i dotyczące śledztwa o wyprowadzenie i przywłaszczenie łącznie ok. 92 mln zł z giełdowej spółki deweloperskiej Polnord. To efekt prac „weryfikatorów” od Bartłomieja Sienkiewicza.

s.6

POLSKA

Błaszczak: Metody jak z GRU

Wczoraj w Sejmie debatowano na temat wniosku o wotum nieufności dla ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bartłomieja Sienkiewicza. Podpułkownik służb, który wydał rozkaz zajęcia mediów publicznych, nie odpowiadał na pytania, ale powiedział, że jest dumny ze swoich osiągnięć.

s.5

PUBLICYSTYKA

W konserwatywnej części USA niepokoją się o Polskę

Ostatnie wydarzenia w Polsce nie uchodzą uwadze wszystkich w stolicy USA. Właśnie senator James David Vance, republikanin z Ohio, w liście do sekretarza stanu Antony'ego Blinkena potępił milczenie administracji prezydenta Joeego Bidena ws. tłumienia przez rząd Polski „wolności mediów” i „łamanie praworządności”.

s.12





Józef Beck
(1894–1944) polityk, pilsudczyk, szef MSZ w latach 1932–1939.
Cytat z przemówienia w Sejmie 5 maja 1939 r.

„Jest tylko jedna rzecz w życiu ludzi, narodów i państw, która jest bezcenna.
Tą rzeczą jest honor.”



POGODA

Czwartek	18.01	Opady śniegu, śniegu z deszczem lub deszczu
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Bogumił, Krystyna, Liberata, Lubart, Małgorzata, Monika, Pryska, Wenerand, Zuzanna
07:36	15:53	

Gdańsk	Lublin
1°C	3°C
-2°C	-2°C
Katowice	Kraków
4°C	3°C
-2°C	-1°C
Łódź	Poznań
1°C	0°C
-4°C	-5°C
Warszawa	Wrocław
1°C	2°C
-4°C	-4°C

Piątek	19.01	Miejscami opadu śniegu
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Adalryk, Alderyk, Andrzej, Bernard, Erwin, Erwina, Eufemia, Henryk, Jędrzej, Kalista, Kalista, Kanut, Mariusz, Maria, Matylda, Pia, Racimir, Sara, Włostan
07:35	15:57	

Gdańsk	Lublin
0°C	-2°C
-1°C	-5°C
Katowice	Kraków
-1°C	-1°C
-6°C	-7°C
Łódź	Poznań
-2°C	-1°C
-4°C	-3°C
Warszawa	Wrocław
-1°C	0°C
-4°C	-6°C

LESZEK GALAROWICZ

Fatalna zmiana

Czas rządów PiS był określany jako „dobra zmiana”. Można dyskutować, na ile była to dobra zmiana dla większości Polaków. Jednak Zjednoczona Prawica wprowadzała reformy z poszanowaniem prawa. Tymczasem pierwsze tygodnie rządów Donalda Tuska pokazały „nową jakość” w polskiej polityce – bałagan i chaos na niespotykaną dotąd skalę, przede wszystkim w mediach i wymiarze sprawiedliwości. Po zaledwie miesiącu od zaprzysiężenia nowej władzy nic nie jest pewne. Ci, którzy najgłośniejsze krzyczyli o praworządności, zaczęli działać metodami prawniczych trików, do tego nieudolnych. Nagle okazało się, że to nie konstytucja jest najważniejsza, ale uchwały czy opinie zaprzyżnionych prawników. Do tego doszła eskalacja emocji społecznych i jeszcze większe dzielenie Polaków. Widać, że Donald Tusk nie cofnie się przed niczym w realizacji dwóch głównych celów: zagarnięcia władzy i niszczenia przeciwników politycznych.

Rafał Zawistowski



PIOTR NISZTOR

Audyty w służbach i „dorzynanie” kolegów

Chaos konstytucyjno-prawny w Polsce, wywołany przez opiółowywanie z konstytucyjnych prerogatyw prezydenta RP, jest groźny dla bezpieczeństwa naszego kraju. Rząd Donalda Tuska prowadzi bowiem proces umniejszania i podważania roli i decyzji prezydenta, będącego zwierzchnikiem sił zbrojnych. Obecnie kwestie związane z bezpieczeństwem wewnętrznym i zewnętrznym Polski zeszły na dalszy plan, co może poważnie niepokoić w sytuacji, w której określone przez europejskich analityków scenariusze zakładają ryzyko rosyjskiego ataku na Polskę. W służbach specjalnych w związku ze zmianami „jedynek” (szefów służb) panują paraliz i atmosfera strachu, czemu sprzyjają okoliczności trwających tam audytów okresu rządów PiS. Co ciekawe, w ich prowadzeniu biorą udział funkcjonariusze, którzy kariery zrobili właśnie za... minionej władzy. A to może oznaczać wewnętrzne wojenki, „dorzynanie” niedawnych kolegów i czyszczenie spraw, gdzie figurantami były lub są osoby związane z obecną władzą. Gdzie w tym wszystkim jest bezpieczeństwo zagrożonej rosyjską agresją Polski?

**Bartosz
Bartczak**Wartość
państwa Tuska

Przed wyborami parlamentarnymi z ubiegłego roku mówiono, że dla wyborców PiS ważna jest suwerenność, tymczasem dla wyborców PO najistotniejsza miała być demokracja. Tak przynajmniej przedstawiano z grubszą podział między wyborcami w mediach. No ale kiedy partia Donalda Tuska odzyskała władzę, montując koalicję z Trzecią Drogą i Lewicą, demokracja wraz z bezpiecznikami konstytucyjnymi zanika. Jednak wyborcy nie odchodzą od PO, na co wskazują sondaże. Czego więc tak naprawdę chcieli?

Za rządów PiS Polska budowała swoją suwerenność. Sprzeciwiała się przymusowej relokacji imigrantów, rozpoczęła budowę CPK i terminalu w Świnoujściu, wzmacniała armię. Bardzo wsparła Ukrainę w walce z Rosją. W dodatku zmniejszyły się nierówności społeczne i bieda. Wyborcy PiS – i nie tylko oni – dostali więc coś wymiernego od swojego państwa.

Co otrzymują nowego wyborcy PO? Na pewno nie praworządność, bo teraz wszelkie zasady są tak naprawdę niszczone. Zapowiadane jest też niszczenie filarów suwerenności. Nie zapowiada się też na żadną pozytywną zmianę w gospodarce. Jedyna grupa, która jest ceniona przez obecną władzę, to lobbysci. Dlaczego więc wciąż ok. 30 proc. Polaków dałoby się pokroić za Tuska?

**Konrad
Wysocki**Wojna
na północy

Rosyjskie władze w różny sposób próbują wpływać na międzynarodową politykę. Straszanie atomem to zaledwie jedna z tych odsłon. Z oczywistych względów pomijam też sprawę wojny na Ukrainie, bo to główny element neoimperialnej układanki Kremla. Współczesny konflikt to jednak nie tylko czołgi, rakiety i tysiące żołnierzy. To także kombinacja destabilizowania bezpieczeństwa, działań agenturalnych, dezinformacji i ataków cybernetycznych. Tego typu hybrydowe działanie Rosji nie jest wymierzone wyłącznie w Polskę i kraje bałtyckie. W ostatnim czasie przekonała się o tym Finlandia. Tamtejsze służby ostrzegają, że rosyjska agentura wywiera presję na migrantów, uzależniając zgodę na opuszczenie kraju od przystąpienia do współpracy szpiegowskiej. Problem jest poważny, bo w blokach na wstępie do Finlandii oczekują tysiące osób. Wśród nich – ostrzegają Finowie – mogą być osoby silnie radykalizowane, przestępcy, a nawet żołnierze udający cywilów. Wszystko to sprawia, że Finlandia mierzy się z największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa od dziesięcioleci. Pierwsza odsłona konfliktu miała miejsce jesienią, gdy setki imigrantów szturmowały fińską granicę od strony Rosji. Teraz Kreml uznał, że czas wrzucić drugi bieg. I czekać na reakcję.



POPARCIE DLA DZIAŁAŃ PREZYDENTA

SONDAŻ \ 54,4 proc. badanych pozytywnie ocenia ponownie wszczętą przez prezydenta procedurę ułaskawienia byłych ministrów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika – wynika z sondażu IBRiS dla „Rzeczypospolitej”. Przeciwnego zdania jest 29,5 proc. Pytano, czy prezydent Andrzej Duda postąpił słusznie, wszczynając ponownie procedurę ułaskawienia.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

3

ŁAMANIE PRAWA \ Prokurator generalny usiłuje uciszyć prokuratorów

Co Bodnar nie wymyśli, to znowu porażka

Coraz bardziej desperackie kroki podejmuje minister Adam Bodnar. Ponieważ niemal codziennie ponosi – podczas ataku na Prokuraturę Krajową – sromotne porażki, to chciał już ocenzurować internet, chwalił się petycją z podpisem m.in. Koziółka Matołka, a teraz wpadł na pomysł, aby krytyków swoich działań przymusowo... wysłać na urlop. Powinien jednak pamiętać, że głosowanie nad uchwałą przeciwko łamaniu przez niego prawa przegrał 44 do 1!

Grzegorz Broński

Podczas zebrania prokuratorów Prokuratury Krajowej przyjęta została uchwała ws. „pozbawionych podstaw prawnych działań Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego Adama Bodnara (...) oraz nielegalnej próby powierzenia prokuratorowi Jackowi Bilewiczowi pełnienia obowiązków Prokuratora Krajowego”, a jej treść jest równie mocna jak tytuł.

Autorzy uchwały nie poprzestali na stwierdzeniu faktu, że prokuratorem krajowym pozostaje Dariusz Barski, ale argumentację Bodnara, jakoby był on w stanie spoczynku, oceniono dobitnie: „Pozbawiona podstaw prawnych i stanowi jednie nieudolną próbę uzasadnienia dla działania zmierzającego do obejścia ustawy”.

Podkreślili również, że nominacja na p.o. szefa PK jest bezskuteczna.

„Prokurator Jacek Bilewicz nie mógł zostać i nie został skutecznie powołany na pełniącego obowiązki prokuratora krajowego, bowiem w dacie, w jakiej miało to nastąpić, nie istniała i nadal nie istnieje instytucja pełniącego obowiązki prokuratora krajowego” – stwierdzono w uchwale.

Bronią koledzy, krytykują prawnicy

Pomimo to Bodnar upiera się przy swoim stanowisku. Choć tak naprawdę wspierają go głównie politycy Platformy Obywatelskiej i zastępcy w Ministerstwie Sprawiedliwości. Natomiast prawnicy wystawiają bardzo ostrą ocenę. „Prezydium Krajowej Rady Sądownictwa wzywa Prezesa Rady Ministrów oraz Prokuratora Generalnego do przestrzegania obowiązujących przepisów prawa oraz zasad demokratycznego państwa prawa poprzez anulowa-



Prawnicy wystawiają bardzo ostrą ocenę działaniom prokuratora generalnego | fot. Bartosz Kalich/Gazeta Polska

nie swoich decyzji w celu uniknięcia chaosu prawnego, a przede wszystkim wpływu, jakie te decyzje będą miały na tok postępowania sądowych, dla dobra obywateli” – podkreślono w uchwale Krajowej Rady Sądownictwa.

Z kolei sędzia Trybunału Konstytucyjnego, profesor Mariusz Muszyński na łamach „Do Rzeczy” sytuację spuentował: „Były Rzecznik Praw Obywatelskich nie tylko topi prawniczy etos w bagnie manipulacji i niekompetencji, ale po prostu psuje państwo”.

Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnie spór

Jak już informowaliśmy w „Codzienniej”, Trybunał Konstytucyjny wydał postanowienie tymczasowe, w którym nakazał „Prokuratorowi Generalnemu i wszystkim organom władzy publicznej powstrzymanie się od jakichkolwiek działań uniemożliwiających wykonywanie przez Dariusza Barskiego uprawnień, zadań i kompetencji przysługujących prokuratorowi Prokuratury Krajowej w stanie czynnym”. Poleciał również wstrzymać wyko-

nanie decyzji premiera o powołaniu Bilewicza do pełnienia obowiązków prokuratora krajowego.

Oczywiście, to nie koniec. Do TK trafił bowiem wniosek ws. sporu kompetencyjnego pomiędzy prezydentem a premierem i prokuratorem generalnym, który jest związany z próbą nielegalnego usunięcia prokuratora krajowego.

„Opisana w niniejszym wniosku sytuacja nadużycia i przekroczenia kompetencji ustawowych przez Prezesa Rady Ministrów i Prokuratora Generalnego, z jednoczesnym pozbawieniem kompetencji przysługujących Prezydentowi RP, prowadzi w konsekwencji do destabilizacji prokuratury, której ustawowe powołanie stanowi wykonywanie zadań w zakresie ścigania przestępstw oraz stania na straży praworządności” – napisano w uzasadnieniu.

Reakcja Bodnara? Przewidywalna i schematyczna aż do bólu. Podobnie zresztą jak zawsze, gdy decyzje nie są po myśli polityków PO. „Postanowienie jest moim zdaniem wadliwe” – stwierdził.

Minister i Koziółek Matołek

Przez niemal tydzień, jaki minął od początku kryzysu wywołanego przez Bodnara, minister podejmował rozmaite decyzje i składał różne deklaracje, ale z upływem czasu stają się one coraz bardziej karykaturalne. Inaczej nie można potraktować polecenia o zakazie publikacji jakichkolwiek informacji na oficjalnej stronie Prokuratury Krajowej czy w jej mediach społecznościowych, przede wszystkim w serwisie X. „Wszelkie treści mogą zostać opublikowane wyłącznie po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego Adama Bodnara” – przekazano.

Gdy rozmawialiśmy z prokuratorami, to nie mogli ukryć zaskoczenia, że zdecydował się na taki krok. Wbrew pozorom sprawa jest jednak poważna. Dlatego i nią zajęto się podczas zebrania prokuratorów Prokuratury Krajowej, a w uchwale podkreślono: „Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec działań Prokuratora Generalnego, które traktujemy jako próbę cenzury ograniczającej dostęp obywateli do informacji”. Zarówno we wtorek, jak i w środę Proku-

ratura Krajowa publikowała więc kolejne komunikaty.

Dochodzi do jeszcze dziwniejszych sytuacji.

„Docierają do mnie głosy środowisk obywatelskich, które stanowczo sprzeciwiają się postawie i działaniom Zastępców Prokuratora Generalnego. Jednym z takich sygnałów jest apel prokuratorów i osób wspierających” – pochwalił się Bodnar na Twitterze.

Problem w tym, że udostępniony przez niego apel „podpisała” masa nieprawdziwych postaci. Wśród nich jest Koziółek Matołek, kolejne inkarnacje Angeli Merkel, Adolfa Hitlera, Władimir Putin, Heinrich Himmler, a nawet „Donald Tusk z Danzig”.

Przymusowy urlop

O tym, że Bodnar nie wie, jak rozwiązać problem, a przede wszystkim próbuje uciszyć krytyków swoich działań, najlepiej świadczy ostatnia jego decyzja. W środę po południu na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości pojawił się komunikat, że prokurator generalny przymusowo wysłał niektórych swoich zastępców na urlop. „W związku z występującą w Prokuraturze Krajowej nieprawidłowością w postaci dużej ilości niewykorzystanych dni zaległego urlopu wypoczynkowego przez zastępców Prokuratora Generalnego (od 87 do 151 dni roboczych)” – próbowano tłumaczyć. I polecił iść na urlop – od dzisiaj aż do 15 marca – trzem prokuratorom: Michałowi Ostrowskiemu, Tomaszowi Janeczkowi i Robertowi Hernandowi.

Bilewicz do biura prezydialnego

Co jednak z Bilewiczem, który przecież otrzymał nominację na prokuratora Prokuratury Krajowej, ale skoro nie może nią kierować jako p.o. szefa, to coś musi robić? A od kilku dni tak naprawdę jest bezrobotny.

Jak ustaliliśmy, pojawiał się w siedzibie PK, czas jednak spędzał głównie w pokoju Bodnara, bo nie dostał ani gabinetu, ani sprzętu, ani spraw do załatwienia. Tego stanu nie było sensu przedłużać w nieskończoność. Dlatego prokurator Barski skierował Bilewicza do pracy w biurze prezydialnym i gdzie – jak podkreślono w komunikacie – „będzie on wykonywał przydzielone mu obowiązki służbowe”.

Czym zajmuje się biuro prezydialne? Opracowywaniem programów, przygotowywaniem informacji oraz opinii, rozpatrywaniem skarg i wniosków...

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-11 GOSPODARKA
12-13 PUBLICYSTYKA
14 OBRONA NARODOWA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

POLITYKA \ 10 tys. miejsc dla nowych więźniów

Kamiński i Wąsik jak Poczobut i Saakaszwili

Od 10 dni politycy opozycji obecnej, ale również tej z czasów PRL, a także tysiące Polaków domagają się wypuszczenia więźniów politycznych Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika. Wczoraj na sali plenarnej Sejmu odbyła się debata na ich temat, w której wiceminister sprawiedliwości zasugerował, że mają jeszcze „10 tys. miejsc dla nowych więźniów”. Donald Tusk zapowiadał z kolei rozprawę z Narodowym Bankiem Polskim.

Jacek Liziniewicz

Kolejny dzień sejmowy minął w cieniu więzienia dwóch posłów Prawa i Sprawiedliwości: Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika. Wczoraj ich partyjni koleżdy robili wszystko, by nie dać zapomnieć o pierwszych więźniach politycznych rządu Donalda Tuska. Podobizny obu polityków znajdowały się na miejscach w ławach sejmowych, które zajmowali obaj posłowie. W ciągu całego dnia z mównicy sejmowej padały cierpkie słowa pod adresem rządu. – Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik są więźniami politycznymi rządu Donalda Tuska. Walczyli z korupcją, ścigali przestępców i za to zostali ukarani – mówiła Małgorzata Gosiewska, poseł Prawa i Sprawiedliwości. – Są więźniami politycznymi. Podobnie jak Andrzej Poczobut i Micheil Saakaszwili. Osadzeni w więzieniu pomimo ułaskawienia prezydenta Andrzeja Dudy i pomimo decyzji Sądu Najwyższego. Siedzą, bo tak zdecydowali Donald Tusk i jego ekipa. Czego jednak spodziewać się po ludziach, którzy oddali w łapy Aleksandra Łukaszenki działacza opozycji białoruskiej Alesia



Posel Małgorzata Gosiewska protestująca przeciwko uwięzieniu Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika | fot. Paweł Supernak/PAP

Białackiego? – mówiła Małgorzata Gosiewska. Zdaniem polityków koalicji rządzącej takie słowa to nadużycie. Klaudia Jachira zgłosiła Małgorzatę Gosiewską do sejmowej komisji etyki. Gróźb pod adresem opozycji było więcej. Gdy politycy PiS wskazywali na bardzo szybkie aresztowanie i doprowadzenie do więzienia posłów Kamińskiego i Wąsika, odpowiedział im Arkadiusz Myrcha. – Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące

liczby osób skazanych, oczekujących na miejsce w zakładach karnych – 30 tys. osób czeka teraz z przyczyn procesowych na wskazanie do zakładów karnych. Z przyczyn czysto procesowych. Albo to są osoby poszukiwane listem gończym, albo w imieniu których pełnomocnicy wniesli o odroczenie. Uspokajam, w Polsce mamy przygotowanych 85 tys. miejsc w zakładach karnych i aresztach śledczych. Wypełnienie sięga

75 tys. Zerkam tak nieśmiało w państwa stronę. Spokojnie. Jesteśmy przygotowani na przynajmniej 10 tys. nowych skazanych. Proszę się nie martwić o wolne miejsca w zakładach karnych – zaczął żartować Arkadiusz Myrcha, wiceminister sprawiedliwości. To jednak robienie dobrej miny do złej gry.

Coraz więcej środowisk dostrzega jednak, że nie wszystko w sprawie Mariusza Kamińskiego i Macie-

ja Wąsika jest w porządku. Pod apelem o ich uwolnienie podpisali się m.in. byli politycy Koalicji Obywatelskiej: Bogusław Sonik i Antoni Mężydło. – Podpisałem ten apel. Uważam, że sytuacja w sprawie panów Wąsika i Kamińskiego jednoznaczna nie jest, tym bardziej że jest wniosek o ułaskawienie. To wszystko wygląda mi na akcję polityczną ze strony obozu rządzącego – powiedział Onetowi Mężydło. W podobnym duchu wypowiedział się Bogusław Sonik. Cały czas przed aresztami, w których wyrok odsiadują Maciej Wąsik i Mariusz Kamiński, spotykają się protestujący. Każdego dnia o 18 przed areszt przybywają osoby z całej Polski. Są też żony obu skazanych. Obaj wczoraj kontynuowali również protest głodowy. O więźniach politycznych mówił również w Davos prezydent Andrzej Duda. – Walka z korupcją, którą prowadzili w naszym kraju Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik, była odpowiedzią na to zjawisko, które szalało w Polsce. Dziś niewątpliwą cechą, która decyduje o tym, czy państwo jest nowoczesne i może się rozwijać, jest wyeliminowanie korupcji – mówił prezydent Duda.

SIENKIEWICZ ZRYWA UMOWĘ

Wojna z Instytutem Dziedzictwa Myśli Narodowej

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego uznaje za nieważną umowę z miastem Otwock dotyczącą współprowadzenia Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego – ogłosił minister Bartłomiej Sienkiewicz. – Analizujemy dokumenty, zanim podejmiemy kroki w tej sprawie – informuje „Codzienną” otwocki ratusz. Walka z instytutem była przedmiotem pierwszych decyzji po ukonstytuowaniu się administracji Donalda Tuska.

Resort kultury i dziedzictwa narodowego wydał oświadczenie, w którym uznaje umowę z miastem Otwock za wadliwą i tym samym nieważną. „Minister kultury i dziedzictwa narodowego Bartłomiej Sienkiewicz przekazał prezydentowi Otwocka Jarosławowi Margalskiemu oświadczenie o braku możliwości realizacji umowy w sprawie prowadzenia jako wspólnej instytucji kultury pod nazwą Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana

Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego. (...) Minister stwierdził wadliwość umowy, wskutek czego jest ona nieważna. Oświadczył, iż wobec powyższego Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego pozostaje państwową instytucją kultury, której jedynym organizatorem jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego” – czytamy w oświadczeniu resortu.

Umowę na współprowadzenie instytutu podpisał

minister Piotr Gliński. Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego ma być zgodnie z nią współprowadzony przez miasto. Środki na ten cel mają pochodzić z resortu kultury i dziedzictwa narodowego. Zgodnie z umową, która ma obowiązywać do 2033 r., Otwock na otrzymać 100 mln zł na współprowadzenie instytutu oraz 3,5 mln na remont zabytkowej willi, która ma być siedzibą instytutu.

„Informujemy, że obecnie Miasto Otwock analizuje dokumenty i zawarte umowy. Po zakończeniu tych analiz będzie podjęta w tej kwestii decyzja” – przekazał nam otwocki ratusz w odpowiedzi na nasze pytanie o stanowisko miasta wobec decyzji Sienkiewicza. To kolejna decyzja uderzająca w instytut. Poprzednie były jednymi z pierwszych, jakie podjęła administracja rządu Tuska. Wojewoda mazowiecki tego rządu zaraz po mianowaniu uchylił uchwałę rady miasta

Otwocka wyrażającą zgodę na współprowadzenie instytutu. W odpowiedzi rada przyjęła nową uchwałę w tej sprawie pod koniec grudnia. Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego jest państwową instytucją kultury powołaną 17 lutego 2020 r. przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotra Glińskiego. Dyrektorem jest profesor Jan Żaryn.

.....
(jm)



GENERAŁ ODWOŁANY

WOJSKO \ Gen. bryg. Mirosław Bryś został odwołany ze stanowiska szefa Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji. „To apolityczny profesjonalista (...), który padł ofiarą nagonki Onetu i bezmyślnej decyzji kierownictwa resortu” – napisał Mariusz Błaszczak.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. policja.gov.pl/d

NARKOTYKI ZA 3 MLN ZŁ

POLICJA \ 12 lat więzienia grozi 32-letniemu mieszkańcowi Kielc, którego zatrzymali policjanci. Przy mężczyźnie i wynajmowanym przez niego domu funkcjonariusze zabezpieczyli blisko 70 kg narkotyków o szacunkowej wartości ponad 3 mln zł.

Grzegorz Broński

Nie jest zaskoczeniem, że Bodnar postanowił odwołać władze Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Tego domagali się wszelkiej maści „obrońcy praworządności”, a niektórzy w dość stanowczy sposób. W połowie grudnia nawet wtargnęli do gabinetu prezesa Mateusza Bartosza, żądając od niego natychmiastowej dymisji.

Bodnar spełnił więc oczekiwania, ale działał w pośpiechu. W poniedziałek złożył wniosek do kolegium SA o opinię ws. odwołania Bartosza oraz wiceprezesów Przemysława Radzika i Sylwii Dembskiej. Przy równoczesnym ich zawieszeniu w czynnościach. We wtorek była już pozytywna opinia i natychmiastowa deklaracja Bodnara, że odwoła całą trójkę. Tymczasem Radzik nie został nawet wysłuchany przed kolegium, choć to konieczne przed wydaniem opinii. To jednak niejedyny błąd.

„W przypadku wniosku pana Bodnara o odwołanie mnie i sędziego Bartosza z pełnionych funkcji doszło do rażącego złamania prawa” – stwierdził w rozmowie z Niezależna.pl sędzia Radzik.

Po zawieszeniu prezesa kolegium zwołuje najstarszy sędzią – w poznańskim SA to Przemysław Grajzer. I na tym jego rola – jak twierdzi Radzik – powinna się zakończyć. „Sędzia Grajzer nie był i nie jest członkiem kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, a zatem nie mógł głosować nad wnioskami ministra” – dodaje.

KOMUNISTĄ BYŁ DO... 1990 R.

Służył w wojskowej bezpiece, był w PZPR. Ten sędzia pomógł Bodnarowi przejąć sąd

Na pierwszy ogień minister Adam Bodnar wziął kierownictwo Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Uzyskał pozytywną opinię kolegium, ale przy kluczowym wsparciu sędziego Przemysława Grajzera. Byłego członka PZPR niemal do ostatnich dni partii, który za kilka dni przechodzi w stan spoczynku.



Sędzia Przemysław Grajzer | fot. Jakub Kaczmarczyk/PAP

Wynik głosowania był remisowy (2:2), a Grajzer uznał, że jego głos jest decydujący. I wsparł wniosek ministra. „A propos sędziego Grajzera. 13 grudnia 2023 r., w rocznicę stanu wojennego, ten weteran sądownictwa PRL i członek PZPR, wspólnie z pięcioma innymi sędziami SA w Poznaniu, w przestępczy sposób, używając gróźb bezprawnych, zmuszał sędziego Mateusza Bar-

toszka do rezygnacji” – mówi „Codziennej” sędzia Radzik.

Grajzer to postać doskonale znana w środowisku prawniczym, bo orzeka od kilkudziesięciu lat, ale o przeszłości w PRL wiadomo niewiele. Dlatego sięgnęliśmy do nagrania z posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa z 18 maja 2023 r.

Gdy rozpatrywano wniosek ws. dalszego orzekania

ze względu na wiek – zbliżał się bowiem do 65 lat i powinien przejść w stan spoczynku. Jego sylwetkę wówczas przedstawiał sędzia Zbigniew Łupina, który przypominał, że Grajzer jest sędzią od stycznia 1987 r. „Szybkie awanse, zaraz do sądu wojewódzkiego, później bardzo szybko do sądu apelacyjnego, delegacje w Sądzie Najwyższym” – relacjonował. „Wstą-

pił do PZPR w 1978 r., służbę wojskową odbył w Wojskowej Służbie Wewnętrznej”.

Łupina zwrócił uwagę, że jeszcze w czerwcu 1990 r. Grajzer wykazywał przynależność do PZPR, przestał dopiero we wrześniu tego roku. „Zwolnił się dwa tygodnie przed wyprowadzeniem sztandaru partii komunistycznej” – padło podczas posiedzenia KRS.

„Codzienna” skontaktowała się wczoraj z sędzią Łupiną, aby ustalić, skąd czerpał takie informacje. Zapewnił, że z akt osobowych, które Sąd Apelacyjny w Poznaniu przesłał do Krajowej Rady Sądownictwa.

Ponieważ sędzia Grajzer nie uzyskał zgody na dalsze orzekanie, to w najbliższych dniach przejdzie w stan spoczynku. 65. urodziny będzie obchodzić bowiem 22 stycznia. I zapewne tylko do piątku będzie wykonywał obowiązki prezesa.

Co później? Dopóki Bodnar nie powoła nowego prezesa SA, funkcję najprawdopodobniej będzie pełnić najstarszy sędzią przewodniczący wydziału, czyli sędzia Wiesława Stachowiak.

Tymczasem wczoraj po południu prezydium KRS stwierdziło, że uchwały kolegium SA są nieważne, bo w posiedzeniu wzięła osoba nieuprawniona.

Błaszczak: Metody jak z GRU

DEBATA \ Wczoraj w Sejmie debatowano na temat wniosku o wotum nieufności dla ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bartłomieja Sienkiewicza. Podpułkownik służb, który wydał rozkaz zajęcia mediów publicznych, nie odpowiadał wczoraj na pytania, ale powiedział, że jest dumny ze swoich osiągnięć. Na pytania nie odpowiadał również Donald Tusk, który atakował media publiczne i dziennikarzy za zarobki.

Wniosek o wotum nieufności ze strony Prawa i Sprawiedliwości uzasadniali Mariusz Błaszczak i Andrzej Śliwka. Pierwszy przypomniał o dotychczasowym dorobku Sienkiewicza na stanowisku ministra, a szczególnie zamachach na media publiczne, który firmował właśnie polityk KO. Zarzucił mu łamanie zasad konstytucji.

– Nie miał pan prawa wprowadzać zmian w zarządach ani radach nadzorczych Telewizji Polskiej, Polskiego Radia i Polskiej Agencji Prasowej. Uprawnienia

do tego w obecnym stanie prawnym posiada jedynie Rada Mediów Narodowych, co potwierdził sąd rejestrowy, odmawiając wpisania do rejestru zmian – mówił szef klubu PiS. Przypomniał również styl, w jakim Sienkiewicz dokonał zaboru TVP. – Niby pracował pan w służbach specjalnych niepodległej Polski, ale metody ma pan rodem z GRU. Dobrze zbudowani, łysi mężczyźni stanowiący zbrojne ramię pułkownika Sienkiewicza najpierw poturbowali poseła Borowiak, a potem

o 3 w nocy próbowali siłowo wyprowadzać posłów przeprowadzających interwencję poselską w siedzibie PAP – stwierdził Mariusz Błaszczak w Sejmie.

Co ciekawe, do argumentów PiS i przytaczania tego, że Sienkiewicz jest „podpułkownikiem”, odniósł się też sam zainteresowany. – Na koniec chciałem się odnieść do pewnej czarnej propagandy uprawianej w tej izbie. Moi polityczni oponenci mówią o mnie „pułkownik” i „podpułkownik”. Traktując to słowo jako obelgę albo ro-

dziej poniżenia. Ja natomiast jestem dumny, że jestem byłym wysokim oficerem. Ze tworzyłem fundamenty pod niepodległą Polskę, budując instytucje chroniące państwo. I powiem wam tak: ja dziękuję za przypomnienie mi o tamtych czasach – mówił podpułkownik Urzędu Ochrony Państwa, czyli instytucji zlikwidowanej w 2002 r. O jakości instytucji zbudowanych przez Sienkiewicza może świadczyć to, że w rozmowach nagranych przez kelnerów ten podpułkownik służb sam określił

państwo mianem: „ch...j, dupa i kamieni kupa”. Swoje wystąpienie Sienkiewicz zakończył zdaniem: „Ani kroku wstecz”.

W debacie głos zabrał również Donald Tusk, który w swoim wystąpieniu skupił się na atakach na media publiczne. Oskarżał władze TVP o to, że płaciły wysokie pensje pracownikom i dziennikarzom. Tradycyjnie oskarżył również media publiczne o zabicie Pawła Adamowicza i syna Magdaleny Filiks. Zapowiedział również analogiczne działania w NBP. – Nikt z was nie ukryje się na dłuższą metę w żadnym z banków, bo tam też zrobimy porządek. Nikt z was nie znajdzie przystani bezpieczeństwa w NBP, bo tam także nastanie niedługo porządek – stwierdził Donald Tusk w Sejmie.

.....
Jacek Liziniewicz

POLITYKA \ Nowa koalicja władzy przegrywa poważną potyczkę na forum unijnym

Rząd Tuska bezskuteczny w Brukseli. Rolnicy mówią „dość” i organizują protest

Rząd Donalda Tuska poniósł pierwszą spektakularną porażkę na forum unijnym, gdyż rozporządzenie o bezcłowym handlu UE z Ukrainą zostanie najprawdopodobniej przedłużone do czerwca przyszłego roku. Oznacza to, że rynki krajów frontowych, w tym Polski, zostaną zalane produktami ukraińskimi. Na to jednak nie godzą się polscy rolnicy, którzy zapowiedzieli ogólnokrajowy protest 24 stycznia br. – Aby wzmocnić nasz głos na forum unijnym, Polska zbudowała koalicję państw przyfrontowych. To my byliśmy inicjatorem tego formatu. Z tego, co wiem, nowy rząd nie jest zainteresowany kontynuacją spotkań w tym gronie – mówi „Codziennej” Robert Telus, były minister rolnictwa i rozwoju wsi.

Jan Przemyński

Kilka dni temu przez Niemcy przelała się fala protestów rolników przeciw polityce rządu Olafa Scholza. Wiele wskazuje na to, że Polacy w tej kwestii wezmą przykład ze swoich zachodnich sąsiadów, bo już za kilka dni także na ulice naszych miast mają wyjechać traktory. 24 stycznia, czyli w najbliższą środę, odbędzie się ogólnopolski strajk rolników, a jednym z jego powodów jest porażka rządu Donalda Tuska w Brukseli w sprawie bezcłowego handlu Unii Europejskiej z Ukrainą. Przypomnijmy, że decyzje Brukseli sprawiły, że polski rynek i rynki innych krajów frontowych zostały zalane produktami z Ukrainy. To wywołało falę oburzenia wśród polskich rolników i pracowników branż związanych z rolnictwem. W trosce o gospodarkę poprzedni rząd wbrew Brukseli zdecydował się zablokować wjazd do Polski dla ukraińskiego zboża, a dodatkowo stworzył koalicję państw frontowych, które na forum UE prezentowały wspólne stanowisko w sprawie problemu napływu żywności ze Wschodu.

Natomiast handel bezcłowy miał być utrzymany do czerwca br., jednak wiele wskazuje



24 stycznia odbędzie się strajk rolników, a jednym z jego powodów jest porażka rządu Donalda Tuska w Brukseli w sprawie bezcłowego handlu Unii Europejskiej z Ukrainą | fot. Facebook/d

na to, że lada dzień Komisja Europejska ogłosi jego przedłużenie o kolejny rok, co może mocno destabilizować rynki rolnicze: polski, węgierski, słowacki i rumuński. Zgodzić się na to nie chce polski komisarz Janusz Wojciechowski, który od miesiąca na forum unijnym prezentuje dane, jakie zagrożenia niesie ze sobą niekontrolowany napływ produktów z Ukrainy. Z misją negocjacji w tej sprawie udał się do Brukseli ostatnio nowy minister rolnictwa Czesław Siekierski z PSL. Jednak w rozmowie z lewicowo-liberalnymi mediami żalił się, że

„Komisja Europejska odrzuciła nasz wniosek o przywrócenie taryf na produkty z Ukrainy”. – Otwarcie rynku europejskiego na produkty rolne z Ukrainy może w przyszłości całkowicie zdestabilizować nie tylko rynek krajowy, lecz także rynek europejski – przyznał minister Siekierski w rozmowie z Business Insiderem.

O komentarz do tych decyzji UE i bezsilności polskiego rządu w rozmowach z Brukselą poprosiliśmy b. ministra rolnictwa Roberta Telusa. – Uczestniczyłem wielokrotnie w różnych negocjacjach na szczecelu europejskim

i wiem, że tam trzeba być nieugiętym i bardzo stanowczym, żeby cokolwiek ugrać. Po to też, aby wzmocnić nasz głos na forum unijnym, Polska zbudowała koalicję państw przyfrontowych. To my byliśmy inicjatorem tego formatu. Z tego, co wiem, nowy rząd nie jest zainteresowany kontynuacją spotkań w tym gronie i wspólnym stanowiskiem. Polska sama nie da sobie rady z całą machiną brukselską. Musimy mieć sojuszników w postaci innych państw, a w tej chwili zostało to całkowicie zaniedbane – powiedział „Codziennej” Robert Te-

lus. – Komisja Europejska kieruje się wyłącznie własnym interesem, sytuacja rolników w takich krajach jak Polska, Słowacja czy Węgry nie jest pierwszorzędą sprawą dla Brukseli – dodał.

Przypomniał również, że „rząd Zjednoczonej Prawicy potrafił podejmować twarde decyzje, wbrew Unii Europejskiej, bo zablokowaliśmy napływ ukraińskiego zboża do Polski”.

Posła Telusa spyaliśmy również, jakie konsekwencje dla Polski i innych krajów frontowych będzie miała decyzja UE w sprawie przedłużenia handlu bezcłowego z Ukrainą. – Będziemy mieli całkowicie zdestabilizowany rynek. I to nie tylko przez ukraińskie zboże, lecz także przez inne produkty. Sprzeciwiamy się tej lewackiej polityce Brukseli, bo ona doprowadzi do katastrofy polskie i europejskie rolnictwo. Potrzeba twardego sprzeciwu i współpracy ponadnarodowej – powiedział nam b. szef resortu rolnictwa.

Wspomniane przedłużenie rozporządzenia KE będzie jeszcze głosowane w Parlamencie Europejskim, a później w tej sprawie głos zabierze też Rada Unii Europejskiej ministrów ds. rolnictwa, ale jakiegokolwiek poważniejsze zmiany w dokumencie nie będą już możliwe.

Jawna cenzura nowej władzy. Sprawę Giertycha chcą zamilczeć

SKANDAL \ Ze stron portalu Tvp.info zniknęły wszystkie artykuły poświęcone aferze z Romanem Giertychem w roli głównej i dotyczące śledztwa o wyprawienie i przywłaszczenie łącznie ok. 92 mln zł z giełdowej spółki deweloperskiej Polnord. To efekt prac „weryfikatorów” przysyłanych przez ludzi Bartłomieja Sienkiewicza, którzy mają usunąć wszystkie publikacje z portalu, które w ich opinii naruszają „zasady bezstronności i obiektywizmu”.

Tuż po siłowym przejęciu mediów publicznych i wyłączeniu sygnału TVP Info pierwszym krokiem było usunięcie ze stron telewizji publicznej serialu „Reset” ukazującego politykę uległości rządu PO-PSL wobec Moskwy. Co ciekawe, żaden z polityków nie zakwestionował autentyczności dokumentów pokazanych w produkcji.

Po tych działaniach przyszedł czas na zablokowanie portalu Tvp.info. W międzyczasie okazało się, że nowe, nielegalne władze TVP, co potwier-

dził sąd, wybrały na nowego redaktora naczelnego serwisu Andrzeja Jaszczyszyna. On sam chwalił się w rozmowie z Wirtualnymi Mediami, że zwołano komisję weryfikacyjną do zbadania rzetelności materiałów znajdujących się na portalu. Okazało się, że po przywróceniu strony Tvp.info z jej łamów usunięto prawie całą publicystykę z ostatnich ośmiu lat, a także informacje m.in. o aferze, w którą zamieszany jest Roman Giertych. Przypomnijmy, że poseł

KO był jedną z 12 osób zatrzymanych w połowie października 2020 r. w związku ze śledztwem dotyczącym wyprawienia i przywłaszczenia łącznie ok. 92 mln zł z giełdowej spółki deweloperskiej Polnord. Giertych trafił do warszawskiego szpitala, po tym jak zasłabł w trakcie przeszukiwania jego domu przez funkcjonariuszy CBA. Sąd jednak nie chciał się przychylić do wniosku prokuratury o tymczasowe aresztowanie. W grudniu 2021 r. Prokuratura Regionalna w Lu-

blinie wystąpiła do sądu z ponownym wnioskiem o tymczasowe aresztowanie mecenasa Romana Giertycha, tym razem za jego niestawiennictwo na wezwania śledczych. Z podawanych informacji wynikało, że nie stawiał się w żadnym z 21 terminów wskazanych przez prokuratorów, a w ciągu roku prokuratura wysłała do Giertycha, pod wszystkie znane adresy, ponad 100 wezwań na przesłuchanie.

O tej sprawie już na portalu Tvp.info nie przeczyta-

my. – 13 grudnia skończyła się w Polsce demokracja, a zaczęła dyktatura określonej grupy politycznej. To też pokazuje, dlaczego media niezależne są ostatnio mocno atakowane, w tym Telewizja Republika. Ma być jeden przekaz, niezagrażający ludziom u władzy. Dlatego tak ważne są obrona i wspieranie niezależnych mediów – skomentował całą sprawę dla „Codziennej” poseł Marek Ast, b. szef komisji sprawiedliwości i praw człowieka.

Jan Przemyński



POŻEGNANIE \ W historii polskiego kina zapisał się filmami „Zakłęte rewiry” czy „C.K. Dezerterzy”. Niezwykłą popularność przyniósł mu też serial telewizyjny „Królowa Bona” (1980). Janusz Majewski zmarł 10 stycznia br. Pogrzeb reżysera odbędzie się dziś, 18 stycznia 2024 r., o godz. 14 w Domu Przedpogrzebowym na Powązkach Wojskowych w Warszawie. Po ceremonii nastąpi odprowadzenie urny do grobu rodzinnego.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 18 STYCZNIA 2024

KULTURA

7

SZTUKA \ Wystawy w Polsce, które warto zobaczyć w 2024 r.

Od Boznańskiej do Santiego

Na rok 2024 polskie muzea i galerie sztuki przygotowały wystawy ukazujące nie tylko retrospektywy artystów, lecz także przeróżne nurty w sztuce. W Gdańsku warto zobaczyć prezentowaną od grudnia ekspozycję poświęconą pracom Olgi Boznańskiej, we Wrocławiu otworzoną we wtorek wystawę z cyklu „Wojna” Artura Grottgera, w Krakowie od marca sztukę Gruzji, a w Warszawie od października wystawę „Rafael i jego krąg”.

Anna Krajkowska

Do 16 maja 2024 r. w Ratuszu Głównego Miasta w Gdańsku prezentowana jest wystawa czasowa „Olga Boznańska” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Zobaczyć można około 50 dzieł artystki, przede wszystkim portrety malowane w różnych okresach jej twórczości. Jest wśród nich „Dziewczynka z chryzantemami”, jedno z najbardziej rozpoznawalnych i najczęściej reprodukowanych dzieł polskiej mistrzyni pędzla. Odwiedzający wystawę będą mogli również zobaczyć pamiątki po Boznańskiej, jak sztaluga, palety, farby. Pozwalają one wejść w proces twórczy artystki, która niegdyś oświadczyła: „W momencie, kiedy przestałem malować, mogłabym przestać żyć”.

Oglądać już można także ekspozycję „Pójdź ze mną przez padół płaczu. Cykl »Wojna« Artura Grottgera”, którą Muzeum Narodowe we Wrocławiu (MNWr) otworzyło w rocznicę urodzin Romualda Traugutta (ur. 16.01.1826). Cykl ten jest (obok „Pocztu królów polskich” Jana Matejki i „Panoramy Racławickiej”) jednym ze skarbów narodowych znajdujących się w zbiorach MNWr. Jedenaście rysunków powstałych w latach 1867–1886 uzyskało status dzieła ponadczasowego, ukazującego uniwersalną



Namalowana w 1894 r. w Monachium „Dziewczynka z chryzantemami” uchodzi za jedno z najwybitniejszych dzieł Olgi Boznańskiej | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

wizję okrucieństwa i konsekwencji wynikających z wojny. Ponadto w marcu we Wrocławiu w Pawilonie Czterech Kopuł Muzeum Sztuki Współczesnej zostanie otwarta wystawa „Bożenna Biskupska. Artystka i Budowla Możliwa”, a w gmachu głównym MNWr zobaczymy ekspozycję „Impresje. Młodzi o sztuce dawnej” – to pierwsza w historii tej instytucji wystawa przygotowana przez młodych wrocławian i wrocławianki, którzy wcielają się w rolę kuratorów i kuratorek.

Również na marzec interesującą ekspozycję zaplanowało Muzeum Narodowe w Krakowie (MNK). Na wystawie zatytułowanej „Złote runo – Sztuka Gruzji” znajdzie się niemal 700 eksponatów, w tym najstarsze ślady ludzkiej aktywności przez sta-

rożne przykłady złota Kolchidy, kamienne stele z okresu wczesnego średniowiecza, mieniające się feerią barw w średniowieczne kodeksy iluminowane, nowożytny stroje, militaria, pejzaże ilustrujące zmieniające się oblicza Tbilisi. W czerwcu zobaczymy ekspozycję „Putta w sztuce renesansu”, a w grudniu „Współczesne tendencje modernizacyjne po 1989 r. Wystawę z cyklu 4 x Nowoczesność”. Warto zainteresować się także pokazem kartonów fryburskich Mehoffera, czyli jednym z ostatnich nabytków MNK.

Wyjątkowy nabytek pokaże także w tym roku Zamek Królewski w Warszawie. Mowa o rysunku autorstwa Rafaela, przedstawiającym wojownika. – Grono badaczy ponad wszelką wątpliwość potwierdziło jego autentycz-



„Babie lato” powstało w 1875 r. w Warszawie i jest pokłosiem podróży Chełmońskiego na Kresy Wschodnie | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

ność. To pierwsze dzieło Rafaela w polskich zbiorach po utracie „Młodzieńca” („Portret młodzieńca” to największa strata wojenna, jaką poniosło polskie muzealnictwo – przyp. red.) – mówił w grudniu dyrektor zamku prof. Wojciech Fałkowski. Na ekspozycji, która rozpocznie się 7 października, pokazanych zostanie sześć prac mistrza, kilka rysunków i ponad dwadzieścia dzieł jego uczniów i współpracowników z jego kręgu. Będzie to wyborne ukoronowanie jubileuszu 50 lat odbudowy Zamku Królewskiego. Instytucja ma w tegorocznych planach także monograficzną wystawę Władysława Hasiora oraz wystawę sztuki włoskiej, która będzie zawierać 36 dzieł pochodzących z zasobów Narodowego Muzeum Sztuki im. Barbary i Bohdana Chananenka na Ukra-

inie (o tych pracach pisaliśmy na naszych łamach).

Z kolei Muzeum Narodowe w Warszawie otworzy w tym roku dwie ważne ekspozycje. Od maja do sierpnia zobaczycie będzie można przekrojącą wystawę „Surrealizm”. To okazja do prześledzenia tendencji surrealistycznych w sztuce polskiej ostatniego stulecia. Natomiast we wrześniu MNW zaprezentuje monograficzną ekspozycję „Józef Chełmoński 1849–1914”. „Wykreowane przez niego wizje natury, widoki wsi i sceny z życia jej mieszkańców od przeszło stu lat są uznawane za kwintesencję »polskości«” – zachęcają muzealnicy. Obecnie dzieła Chełmońskiego takie jak „Babie lato” można oglądać w Galerii Sztuki XIX Wiek na wystawie stałej. Polecamy.

Miód dla fanów kina akcji

KINO \ Na dużym ekranie oglądać można „Pszczelarza” Davida Ayera („Legion samobójców”, „Szybcy i wściekli”, „Furia”) ze znakomitą rolą Jasona Stathama. To rasowy film, wyborna propozycja dla miłośników kina akcji, którym jednak nie są straszne krwawe sceny.

Jason Statham błyszczał w rolach: Deckarda Shawa w „Szybkich i wściekłych 8”, Franka Martina w „Transporterze”, Ricka Forda w „Agentce” czy Arthura Bishopa w „Mechaniku: Prawie zemsty”. Jako Bishop był wysoce wykwalifikowanym „mechanikiem” – specem od mokrej roboty, perfekcyjnie eliminującym wyznaczone cele. Należał do elity zabójców, posiadając wyjątkowe umiejętności oraz żelazne zasady.

W najnowszym filmie ponownie wciela się w postać elitarnego zabójcy z zasadami. Tym razem jako Pszczelarz, który ma chronić własne ule, odważnie stanie oko w oko z tymi, którzy zagrażają społeczeństwu. Wszystko zaczyna się z chwilą, gdy na skutek internetowego oszustwa jego przyjaciółka odbiera sobie życie. Pszczelarz Adam Clay nie ma wyboru. Rzuca wyzwanie potężnej organizacji przestępczej, której macki się-

gają szczytów władzy. Kibicujemy mu, kiedy wpada z beczkami benzyny i podpala siedzibę firmy oszukującej bezbronnych albo gdy dociska wymuskanego i do szpiku zepsutego „nepo babie”.

Fabula filmu jest prosta i przewidywalna. Nie jest to propozycja dla osób, które w kinie szukają finezji, kameralności czy głębszego rozważania, choć ciekawie robi się, gdy Clay zadaje pytanie: „Co ważniejsze – pra-



Jason Statham tym razem wciela się w rolę Pszczelarza | fot. mat. pras./d

wo czy sprawiedliwość?”. Na ekranie dzieje się dużo, akcja jest wartka, okraszona zabawnymi scenami, a efekty świetlne zrealizowane. To przede wszystkim miód na serce dla

fanów Jasona Stathama, który błyszczy i którego chce się oglądać. Pozytywnych bohaterów nigdy dość.

(AnKraj)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Zdaniem prezydenta Dudy to, że przez dwa lata Ukraińcy są w stanie się bronić, pokazuje niezwykłą wolę przetrwania Ukrainy, ale też kluczową rolę zachodniego wsparcia
fot. Grzegorz Jakubowski/KPRP/d

DYPLOMACJA \ Prezydent RP na szczycie w Davos

Wzmocnić bezpieczeństwo wschodniej flanki NATO

Podczas Światowego Forum Ekonomicznego w Davos prezydent Andrzej Duda poświęca wiele miejsca rosyjskiej agresji na Ukrainę, która zagraża bezpieczeństwu Polski oraz całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. – Dla nas oczywistym dążeniem jest to, aby kolejne kroki prowadziły do wzmocnienia naszego bezpieczeństwa, wzmocnienia obecności NATO tutaj, na wschodniej flance – powiedział prezydent RP.

Paweł Kryszczak

Prezydent Andrzej Duda przebywa w Szwajcarii, gdzie bierze udział w Światowym Forum Ekonomicznym w Davos. Wizyta

ta w szwajcarskim mieście była okazją m.in. do rozmowy głowy polskiego państwa z sekretarzem generalnym NATO Jenssem Stoltenbergiem na temat zagrożenia, które stwarza dla Polski rosyjska agresja na Ukrainę.

Prezydent RP miał przy tym zwrócić uwagę na konieczność wzmocnienia bezpieczeństwa Polski i obecności systemów strzegących naszej przestrzeni powietrznej. We wtorek odbyło się również spotkanie prezydentów

Polski Andrzej Duda oraz Ukrainy Wołodomyra Zełenskiego. Polski przywódca zaznaczył, że należy dążyć do pełnego członkostwa Ukrainy w NATO. Andrzej Duda powiedział, że z Wołodomyrem Zełenskim rozma-

wiał też o tym, jakie wsparcie potrzebne jest Ukrainie, by ta zdołała się bronić przed rosyjską agresją. – Rozmawialiśmy o tym, jaka jest w tej chwili sytuacja: na froncie i społeczna – dodał. – Ono (członkostwo Ukrainy – przyp. red.) jest niemożliwe w trakcie trwania wojny, ale uważam, że Ukraina powinna otrzymać zaproszenie do NATO, które rozpoczęłoby proces omawiania tej kwestii w poszczególnych parlamentach narodowych państw członkowskich. Ten proces mógłby postępować, to niezwykle ważne dla morale obrońców Ukrainy – stwierdził Andrzej Duda.

Prezydent wziął również udział w dyskusji „Foreign Direct Investment in Central and Eastern Europe: Risks and Opportunities” zorganizowanej w Domu Trójmorza w Davos. Polski przywódca wskazywał, że kraje Trójmorza są naturalnymi partnerami dla międzynarodowych korporacji ze względu na niewykorzystany potencjał inwestycyjny. – Jesteśmy jednym z najszybciej rozwijających się regionów na świecie, z prognozowanym wzrostem PKB na poziomie 35 proc. do 2030 r. – podkreślił prezydent.

Z kolei wczoraj prezydent RP zabrał głos w panelu „Defending Europe’s United Front”. – Nawołujemy wspólnotę międzynarodową, aby nie zaprzestawała pomocy dla Ukrainy – oznajmił prezydent. Zdaniem polskiego przywódcy „zmęczenie wojną jest zjawiskiem niezwykle niebezpiecznym, któremu należy zapobiegać”.

Ludzie Obamy krytykują kampanię Bidena

USA \ Członkowie sztabu wyborczego Baracka Obamy skrytykowali strategię walki o reelekcję Joeego Bidena. Doradcy poprzedniego prezydenta USA z ramienia demokratów anonimowo zarzucają kampanii Bidena brak jednolitej i przemyślanej wizji, niedostatki organizacyjne i ogólną anemiczność działań. Inne osoby z otoczenia Obamy były mniej krytyczne i wyciągały pozytywne wnioski.

Pracownicy kampanii Baracka Obamy z 2012 r. wyrazili swoje rozczarowanie poczynaniami sztabu wyborczego Joeego Bidena. W swoich anonimowych wypowiedziach dla portalu Politico bez ogródek wyliczali błędy popełniane przez kampanię Bidena. – Wyczuliśmy, że jego kampania nie potrafi zebrać się do kupy. Na poziomie stanów nie ma odpowiedniej infrastruktury. Siedziba sztabu również nie działa tak, jak należy. W porównaniu z tym, gdzie był ze swoimi wysiłkami Obama w 2011 r., kampania Bidena jest bez większego wyra-

zu – powiedział jeden z nich. – Największym problemem, jaki mam w tej sprawie, jest to, że Biden nigdy wcześniej nie miał sprawnie funkcjonujących struktur lokalnych. W prawyborach demokratów z 2020 r. nie miał ich zbyt wiele. Poprzednie wybory prezydenckie odbywały się w czasie pandemii COVID-19 i tak naprawdę nie zajmowano się wtedy pracą w terenie – dodał inny były doradca kampanii Obamy.

David Axelrod, jeden z głównych współpracowników Baracka Obamy, stwierdził, że zarówno sam Joe Biden, jak i jego administracja posia-

dają rozległe doświadczenie polityczne, które muszą odpowiednio wykorzystać, aby wygrać zbliżające się wybory.

Niedawne odejścia z Białego Domu dwóch prezydenckich doradców Mitcha Landrieu oraz Johna Kerry’ego, którzy od teraz mają pracować bezpośrednio dla kampanii wyborczej Bidena, mogą wskazywać, że jego ekipa nie jest głucha na wskazówki bądź rady udzielane przez innych demokratów.

Landrieu zajmował się dotychczas zagadnieniami związanymi z amerykańską infrastrukturą techniczną. Pomagał wprowadzać w ży-

cie sztandarową ustawę administracji Joeego Bidena, która odnosiła się do tych spraw, tzw. Infrastructure Investment and Jobs Act. Natomiast Kerry, kandydat w wyborach prezydenckich z 2004 r. oraz sekretarz stanu w administracji Obamy, był oddelegowany do pracy nad sprawami zmian klimatu, brał udział w negocjowaniu porozumień klimatycznych z innymi państwami (np. podczas szczytu COP28 w Dubaju).

Infrastruktura i środowisko zajmują wysokie miejsca na liście priorytetów obecnego lokatora Białego Domu. Uważa je on za swoje silne

punkty i zdaje się ufać, że propagowanie dotychczasowych dokonań na tym polu pomoże mu w listopadowych wyborach.

Wyniki sondażu stacji CBS News oraz pracowni badań społecznych YouGov, przeprowadzonego w dniach 10–12 stycznia, wskazują na przewagę Donalda Trumpa nad Joem Bidenem. Favoryt do uzyskania republikańskiej nominacji prowadzi w nim różnicą 2 pkt proc. nad spodziewanym kandydatem demokratów (50 proc. do 48 proc.).

Tomasz Winiarski

DOKŁADNE DANE

IZRAEL \ Palestyńska organizacja Hamas, która 7 października ub.r. zaatakowała Izrael, uprowadziła wówczas do Strefy Gazy 253 zakładników. To pierwsze tak dokładne szacunki podane przez izraelskie władze.



fot. Wikipedia/d

WSPARCIE DLA KIJOWA

FRANCJA \ Dostarczymy na Ukrainę 40 rakiet dalekiego zasięgu typu SCALP i setki bomb – ogłosił prezydent Emmanuel Macron podczas konferencji prasowej.

FINLANDIA \ Służby ostrzegają przed działaniami Rosji

Kolejna odsłona wojny hybrydowej

Rosja nie zakończyła migracyjnej nagonki wymierzonej w Finlandię. Tamtejsze służby ostrzegają, że za wschodnią granicą czekają kolejne tysiące imigrantów, mających nadzieję na jej przekroczenie. Razem z nimi Kreml chce wprowadzić do Finlandii jak najwięcej agentów wywiadu.

Aleksander Kłos

Fińska Służba Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu (Suojelupoliisi, Supo) oceniła, że rosyjskie służby wywiadowcze mogą wykorzystywać imigrantów nie tylko do destabilizacji fińskiej granicy i wytworzenia tam kryzysu migracyjnego, lecz także rekrutować wśród nich agentów. Kreml oferuje imigrantom m.in. korzyści finansowe w zamian za współpracę. Osoby, którymi Rosja chce się posłużyć w operacjach hybrydowych wymierzonych w Finlandię, pochodzą m.in. z Syrii, Jemuenu czy Iraku. Dodatkowo, zdaniem fińskich służb, takie osoby mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju. Bardzo prawdopodobne, że wśród nich znajdują się osoby zradykalizowane, przestępcy zamieszani w najcięższe zbrodnie czy żołnierze udający cywilów.

Pod koniec ub.r. Finlandia stała się celem agresywnych działań Rosji, która zwoziła na



Migranci przedostający się przez Rosję, a pochodzący głównie z takich krajów jak Syria, Somalia, Jemen czy Irak, mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa Finlandii | fot. YouTube/d

wspólną granicę imigrantów i pomagała im ją przekraczać. Często nie mieli oni zimowych ubrań, a spadająca temperatura groziła ich zdrowiu i życiu. Łącznie w newralgicznym okresie granicę przekroczyło ok. 1300 osób. Ponad 120 zo-

stało uznanych za „zaginione”, nie ma ich już w ośrodkach i prawdopodobnie są już w innych krajach Unii Europejskiej. W reakcji na działania Rosji fińskie władze zamknęły całą wschodnią granicę. Prawo to obowiązuje do 11 lutego. De-

cyzja rządu w Helsinkach została skrytykowana przez Moskwę, która oceniła, że jest ona wymierzona w zamieszkującą Finlandię mniejszość rosyjską, którą rzekomo pozbawiono możliwości podróży do Rosji.

Działania Rosji wobec Finlandii to putinowski odwet za ubiegłoroczne wejście tego kraju do NATO. Decyzja Finów była spowodowana coraz bardziej agresywną polityką Kremla oraz prowadzoną przez Rosję inwazją na Ukrainę.

Jednak mimo że Finlandia obawia się zagrożenia ze strony reżimu Putina, to firmy z tego kraju wysyłają do Rosji towary o przeznaczeniu wojskowym, o czym poinformowali w wyniku toczącego się śledztwa dziennikarze fińskiego nadawcy publicznego Yle. Przedstawili oni dowody świadczące o tym, że w proceder zamieszanych jest ponad 20 spółek, które dostarczają m.in. elektroniczne liczniki, silniki spalinowe, pompy paliwowe i urządzenia transmisyjne, a także przyrządy optyczne i syntezy częstotliwości. Właściciele oskarżanych o udział w tym procederze firm zaprzeczali, że dostarczane przez nich elementy wykorzystywane są do produkcji uzbrojenia.

Europarlament chce ukarać KE za Węgry

BRUKSELA \ Parlamentowi Europejskiemu nie podoba się, że Komisja Europejska odblokowała miliardy euro dla Węgier. Chce w tej sprawie śledztwa i skierowania sprawy przed Trybunał Sprawiedliwości UE.

13 grudnia KE odblokowała 10,2 mld euro z węgierskiego KPO, które zostały wcześniej wstrzymane z powodu rzekomego łamania praworządności. Komisja stwierdziła, że Budapeszt podjął kroki w kierunku wzmocnienia niezależności sądów, a tym samym spełnił warunki. Wielu komentatorów uważa jednak, że podjęto taką decyzję, bo premier Węgier Viktor Orbán zagroził zawetowaniem unijnej pomocy dla Ukrainy.

Portal Euractiv informuje, że dziś PE przyjmie rezolucję w tej sprawie. Popierają ją niemal wszystkie frakcje – socjaliści, Zieloni, Europejska Partia Ludowa (EPP), liberałowie i lewica. Rezolucja ma wezwać Radę Europejską do użycia przeciwko Węgrom art. 7.2 Traktatu UE. Zgodnie z nim Rada może kazać Budapesztowi tłumaczyć się z rzekomego

łamania praworządności, po czym kraj może zostać pozbawiony prawa głosu.

Ta rezolucja ma również polecić Komisji Spraw Prawnych „podjęcie, tak szybko jak to będzie możliwe, niezbędnych kroków” w sprawie decyzji o odmrożeniu tych funduszy. To wstęp do ewentualnego procesu przed TSUE. – Wysyłamy silny sygnał Komisji Europejskiej: jeśli będzie po prostu rozdawać miliardy euro, by uniknąć węgierskich wet, to nie ujdzie jej to płazem – powiedział europoseł Zielonych Daniel Freund, jeden z głównych negocjatorów rezolucji. – Ponieważ praworządność nie działa na Węgrzech, Parlament Europejski rozpoczyna pozew sądowy przeciwko Komisji – dodał.

Portal Euractiv informuje także, że liberalna frakcja Odnówmy Europę, której wiceszefowymi są węgierska eu-

roposeł Katalin Cseh i Niemiec Moritz Körner, zastanawia się nad złożeniem poprawki, która ukarałaby szefową KE Ursulę von der Leyen formalną naganą w momencie, gdyby KE zdecydowała się na odblokowanie kolejnych pieniędzy dla Budapesztu. To może stać się już przed zaplanowanym na 2 lutego szczytem UE. Poprawka ma być jednak blokowana przez EPP, do której należy von der Leyen i do której należała partia Orbána. Europejska Partia Ludowa obawia się, że nagana odebrałaby Niemce szansę na zdobycie kolejnej, i tak mocno niepewnej, kadencji i pomogłaby jej głównemu rywalowi, francuskiemu komisarzowi Thierry'emu Bretonowi. Europoseł EPP Petri Sarvamaa powiedział jednak mediom, że jego frakcja „nie osłabiła tej rezolucji”.

(wm)

Chińczycy eksperymentują z koronawirusami

PEKIN \ Chińscy naukowcy zainfekowali koronawirusem zmodyfikowane genetycznie myszy. Wszystkie zmarły w ciągu ośmiu dni.

Wyniki badań chińskich naukowców zostały opublikowane na portalu naukowym bioRxiv. W ramach eksperymentu zainfekowano koronawirusem GC_P2V cztery myszy, które zostały zmodyfikowane genetycznie, by bardziej przypominały pod tym względem ludzi. To mutacja koronawirusa GX/2017, który odkryto w 2017 r. u malezyjskich łuskowców.

Efekty były makabryczne. Wirus zaatakował myszom płuca, kości, oczy, tchawicę, a w końcu także mózgi. Sprawili, że zaczęły gwałtownie tracić wagę, poruszać się bardzo powoli w skulonej pozycji, a ich oczy przybrały mleczną barwę. Po ośmiu dniach wszystkie padły.

Autorzy twierdzą, że ich badania „podkreśla ryzyko przejścia GC_P2V na ludzi i zapewnia unikalny model do zrozumienia mechanizmów patogennych wirusów związanych z SARS-

-CoV-2”. Badanie wzbudziło jednak wiele negatywnych emocji wśród zachodnich naukowców.

Francois Balloux, epidemiolog z londyńskiego University College, stwierdził, że „zainfekowanie dziwnego gatunku myszy przypadkowym wirusem” nie powie naukowcom nic ciekawego. Zauważył też, że Chińczycy nie wspomnieli w nim słowem o środkach bezpieczeństwa – co jego zdaniem może oznaczać, że ich nie dotrzymali. Jego zdaniem wiele osób podejrzewa, że podobne eksperymenty chińskich naukowców w Instytucie Wirusologii w Wuhanie mogły wywołać pandemię koronawirusa. – To szaleństwo musi być powstrzymane, zanim będzie za późno – ostrzega z kolei dr Gennadi Glinsky, emerytowany profesor medycyny z Uniwersytetu Stanforda.

(wm)



fot. mat. pras./d

ROŚNIE LICZBA KONCESJI PGNiG UPSTREAM NORWAY

WYDOBYCIE \ Liczba koncesji PGNiG Upstream Norway (PUN) z Grupy Orlen wzrosła do 104 – poinformował Orlen. PUN w corocznej rundzie koncesyjnej norweskiego ministerstwa energii uzyskała udziały w 12 nowych koncesjach na norweskim szelfie. O dziesięć z nich spółka wniosowała sama, a o dwie pozostałe wystąpił KUFPEC Norway, podmiot przejęty przez PUN.

TRANSPORT \ Rośnie rynek lotniczy, potrzebujemy CPK

Rekordowe wyniki warszawskiego lotniska

W 2023 r. Lotnisko Chopina w Warszawie odprawiło blisko 18,5 mln pasażerów, co jest wynikiem znacznie przewyższającym wcześniejsze prognozy. Rekordowy okazał się też tonaż obsługanego cargo. Bariera dalszego rozwoju stołecznego portu to jeden z ważniejszych argumentów za budową CPK.

Andrzej Ratajczyk

Paweł Woźniak

Prognozy zakładały, że liczba odprawionych pasażerów na warszawskim lotnisku nieznacznie przekroczy 15 mln. W rzeczywistości stołeczny port obsługiwał dokładnie 18 499 527 podróżnych. Ruch w stosunku do rekordowego 2019 r. odbudował się w 98 proc. Najlepszym miesiącem pod względem liczby odprawionych osób okazał się lipiec (1 935 714), a naj słabszym luty (1 119 953). W sierpniu stołeczny port zanotował najwyższą w historii liczbę odprawionych podróżnych w ciągu doby – 67 968 osób. – Te wyjątkowe wyniki potwierdzają dynamiczny powrót do normalności w sektorze lotniczym. Wzmacniają też pozycję całego polskiego lotnictwa na europejskim rynku – komentuje Stanisław Wojtera, prezes PPL i członek zarządu ACI Europe.

W grudniu stołeczny port odprawił blisko 1,4 mln podróżnych, czyli zaledwie o 0,5 proc. mniej niż w tym samym okresie 2019 r. W ostatnim miesiącu 2023 r. Lotnisko Chopina obsługiło przeszło 121,7 tys. pasażerów w ruchu czarterowym, czyli ponad 21 proc. więcej niż w grudniu cztery lata te-



Lotnisko Chopina jest coraz bardziej zatłoczone | fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

mu. W 2023 r. Lotnisko Chopina odnotowało najwyższą w historii liczbę pasażerów odprawionych na loty czarterowe, w sumie było ich 2,6 mln. Z kolei pasażerowie tranzytowi w całym roku stanowili 26 proc. osób obsługanych w stołecznym porcie. Strefę Non Schengen wybrało ponad 7 mln pasażerów, a strefę Schengen – ponad 11,4 mln.

W pierwszej piątce najpopularniejszych kierunków z Lotniska Chopina w 2023 r., podobnie jak rok wcześniej, znalazły się: Londyn, Paryż,

Antalya, Amsterdam i Frankfurt. Inaczej ranking ten wygląda przy podziale tras na regularne i czarterowe. Do najchętniej wybieranych połączeń regularnych należały: Londyn, Paryż, Amsterdam, Frankfurt i Dubaj, a czarterowych: Antalya, Hurghada, Marsa Alam, Heraklion i Rodos. Najczęściej wybierani przewoźnicy, operujący ze stołecznego portu w minionym roku, to: PLL LOT, Wizz Air, Enter Air, Lufthansa i Smartwings.

Rekordowy w ubiegłym roku okazał się też tonaż ob-

służonego cargo na Lotnisku Chopina. W ciągu 12 miesięcy odprawiono blisko 103,6 tys. ton cargo, czyli o około 6 proc. więcej niż w 2019 r., kiedy waga cargo wyniosła niespełna 97,8 tys. ton.

Wielu ekspertów wskazuje na wyczerpującą się przepustowość Lotniska Chopina i podkreśla, że port jest już dziś mocno zakorkowany. Dodatkowo lotnisko leży niemal w centrum Warszawy, a cała jego okolica tworzy silnie zabudowaną tkankę miejską, co oznacza brak możliwości dokonywa-

nia na stołecznym lotnisku jakichkolwiek inwestycji infrastrukturalnych. Przy dynamicznie rosnącym rynku lotniczym – tak pasażerskim, jak i towarowym – i to zarówno na świecie, jak i w naszym regionie, brak możliwości rozbudowy największego lotniska w Polsce jest ważnym argumentem na rzecz budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Obok stołecznego portu dobre wyniki zanotowało też lotnisko Warszawa-Radom, które rozpoczęło funkcjonowanie pod koniec kwietnia ub.r. Od ponownego otwarcia do końca 2023 r. lotnisko w Radomiu odprawiło blisko 103,5 tys. pasażerów. To ponad 5 razy więcej niż w okresie swojego poprzedniego funkcjonowania (w latach 2015–2017), kiedy to łącznie w ciągu 2 lat, według danych ULC, port odprawił 19 538 podróżnych. W samym grudniu 2023 r. z usług lotniska skorzystało 6089 tys. osób. Obecnie z radomskiego lotniska dostępne są połączenia: do Rzymu, wykonywane przez Polskie Linie Lotnicze LOT, do Szarm el-Szejk z biurem podróży Anex Tour na pokładzie linii lotniczych Skyline Express oraz do Larnaki na Cyprze obsługiwane od grudnia przez pierwszego na lotnisku w Radomiu niskokosztowego przewoźnika Wizz Air.

Baltic Power pierwsza na świecie z niskoemisyjnej stali

ENERGETYKA \ Morska farma wiatrowa Baltic Power jako pierwsza na świecie zostanie wybudowana z niskoemisyjnej stali. Do jej produkcji zostanie wykorzystany surowiec z recyklingu, przetwarzany w piecu elektrycznym zasilanym energią odnawialną pochodzącą z wiatru.

Pozwoli to obniżyć intensywność emisji CO₂ o 66 proc. na kilogram stali w porównaniu ze stalą konwencjonalną. Produkowana przez ArcelorMittal stal posiada taką samą jakość i parametry technologiczne jak materiały wytwarzane tradycyjną metodą – podał PKN Orlen, który wspólnie z Northland realizuje projekt Baltic Pipe. – Zarówno dla nas, jak i dla całej branży ener-

tyki wiatrowej, kluczowe jest znalezienie metod na zmniejszenie emisji CO₂, które powstają podczas wydobycia i przetwarzania surowców stalowych. Nasza współpraca z ArcelorMittal i wdrożenie niskoemisyjnej stali to ważny krok w kierunku redukcji śladu węglowego w branży – powiedział Dieter Dehoorne, wiceprezes Vestas, dostawcy elementów kon-

strukcyjnych farmy wiatrowej.

Baltic Pipe będzie wytwarzać w ciągu roku 4 tys. GWh zeroemisyjnej energii elektrycznej, co pozwoli uniknąć ok. 2,8 mln ton CO₂. Farma rozpocznie produkcję w 2026 r. i będzie w stanie zasilić ponad 1,5 mln gospodarstw domowych. Będzie zlokalizowana 23 km od wybrzeża Bałtyku.

Baltic Power posiada umowy z głównymi wykonawcami, które zabezpieczają cały łańcuch dostaw. Wśród kontrahentów są najbardziej doświadczeni dostawcy z sektora, w tym firmy pochodzące z Polski. Po uruchomieniu Baltic Power w 2026 r. do polskiego systemu energetycznego zostanie włączone dodatkowe niemal 1,2 GW mocy, które zapewnią pokrycie ok. 3 proc. ca-

łego krajowego zapotrzebowania na energię elektryczną. – W następnych latach dodamy do tego jeszcze ok. 5,2 GW, dzięki budowie kolejnych farm wiatrowych na 5 nowych koncesjach na Bałtyku – poinformował prezes Orleu Daniel Obajtek.

Projekt Baltic Power jest finansowany w formule Project Finance z umowami kredytowymi na łączną kwotę ok. 4,4 mld euro zawartymi z 25 polskimi i międzynarodowymi instytucjami finansowymi. Jest to największe finansowanie pozyskane na realizację pojedynczej inwestycji w historii Polski, a zarazem jedna z największych transakcji tego typu w obszarze offshore wind w Europie.

.....
Lucyna Piwowska



NADWYŻKA W OBROTACH TOWAROWYCH HANDLU ZAGRANICZNEGO

WYMIANA MIĘDZYNARODOWA \ Wartość obrotów towarowych handlu zagranicznego w pierwszych 11 miesiącach 2023 r. wyniosła w eksporcie 1 488,6 mld zł (spadek o 0,1 proc. r/r), a w imporcie 1 4380 mld zł (wzrost o 8,4 proc. r/r). Saldo było zatem dodatnie i wyniosło 50,6 mld zł – podał Główny Urząd Statystyczny. W analogicznym okresie minionego roku saldo było ujemne na poziomie 79,6 mld zł.

CYBERBEZPIECZEŃSTWO \ Przestępcy coraz częściej koncentrują się na socjotechnice jako dużo skuteczniejszej metodzie ataków

Czy zdrowy rozsądek to wystarczająca ochrona przed oszustami w internecie

Czołowe miejsca popularności najczęstszych metod hakerskich zajmują obecnie vishing, czyli wyłudzenie od klienta banku danych poufnych, i phishing polegający na podszywaniu się pod inną osobę lub instytucję. Wciąż największym problemem w zapewnieniu bezpieczeństwa osób prywatnych i przedsiębiorców jest niska świadomość zagrożeń.

Mariusz Andrzej Urbanke

Takie dane płyną z najnowszego Raportu antyfraudowego BIK 2023, który prezentuje wyniki badań zrealizowanych w trzech segmentach: na rynku klientów indywidualnych, małych i średnich przedsiębiorstw oraz banków i korporacji. Badanie pokazało np., że ponad 80 proc. przedsiębiorców nie korzysta z żadnych usług i narzędzi chroniących przed wyłudzeniami. W związku z tym mogą paść ofiarą manipulacji, która pociągnie za sobą straty finansowe.

Jednym z najczęstszych działań oszustów w 2022 r. było „fałszowanie dokumentacji finansowej przez klientów wnioskujących o kredyt lub pożyczkę”. Jednak w 2023 r. wśród najczęściej wymienianych oszustw dominowało podszywanie się pod instytucję publiczną w rozmowie telefonicznej. Ataki typu vishing i phishing zajmują bowiem niechlubne czołowe miejsca wśród najpopularniejszych działań socjotechnicznych ubiegłego roku.

Potwierdzają to sami klienci, jak również banki i instytucje finansowe. Przestępcy coraz częściej odchodzą od prób zaawansowanych ataków hakerskich na profesjonalnie chronione systemy IT instytucji finansowych. Koncentrują się zaś na socjotechnice jako na dużo skuteczniejszej metodzie wspieranej nowoczesnymi technologiami. Ataki te mają na celu przejęcie dostępu do rachunków bankowych, a w rezultacie kradzież środków. Z tego typu zagrożeniem zetknęło się 70 proc. respondentów sektora bankowego. Wyłudzenia, np. kredytów, na skradzione dane osobowe zwróciło uwagę 64 proc. badanych. Dość powiedzieć, że 40 proc. korporacji odnotowuje ponad 500 zdarzeń fraudowych rocznie. – Instytucje finansowe, w tym banki, mają bardzo trudne zadanie, by na każdym kroku przypominać swoim klientom, że emocje i pośpiech to podstawowe czynniki, które decydują o skuteczności ataków socjotechnicznych. Konsekwentnie prowadzą działania edukacyjne na temat zmian nawyków w obszarze ochrony przed wyłudzeniem. Oszuści jednak stale doskonałą swoje metody, zmieniając taktyki i sposoby ataków. Wydaje się więc, że poza edukacją skuteczną bronią

w walce z wszelkimi rodzajami oszustw i wyłudzeń będzie powszechne wykorzystanie nowoczesnych rozwiązań i narzędzi technologicznych, w tym służących do weryfikacji behawioralnej użytkowników bankowości elektronicznej – mówi Michał Łukasiewicz, dyrektor Usług Antyfraudowych w BIK

i członek zarządu Digital Fingerprints.

Na celowniku oszustów znajdują się także małe i średnie przedsiębiorstwa. Raport BIK dowiódł, że z problemem oszustw w 2023 r. zmierzyło się 60 proc. firm. Co trzecia firma w wyniku pojedynczego oszustwa straciła

100 tys. zł i więcej. Niestety, aż 82,4 proc. przedsiębiorstw nie korzysta z usług lub narzędzi antyfraudowych. Ich odsetek jeszcze wzrósł od 2022 r. o 2,6 pkt proc. W sektorze MŚP dominuje bowiem jeszcze przeświadczenie, że wystarczy zdrowy rozsądek, by zapobiegać wyłudzeniom. Zdaniem

ekspertów to złudne przekonanie, tym bardziej że gros przedsiębiorstw jest w posiadaniu danych swoich klientów i pracowników, którym należy zapewnić odpowiednie metody ochrony. W przeciwnym razie w wyniku np. wycieku danych klientów może to narazić podmiot na ryzyko pozwów i na wysokie kary administracyjne. W przypadku małych firm wysokość kar może przesądzić nawet o tym, że znikną z rynku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE STAROSTY SIEMIATYCKIEGO z dnia 15.01.2024 r.

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11 f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023.162 t.j.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023r., 775t.j.).

zawiadamiam

że w dniu 15 stycznia 2024r., Starosta Siemiatycki wydał na wniosek Burmistrza Drohiczyzna, decyzja Nr 1/2024 z dnia 15.01.2024r., w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na: przebudowie, rozbudowie, dróg gminnych Nr 109534B i Nr 109541 B relacji Sieniewice-Sady-Bujaki oraz przebudowie połączenia z drogą powiatową Nr 1711B i drogą wojewódzką Nr 692 oraz drogą gminną Nr 109530B relacji Łopusze-Narajki-Sady i Nr 109537B relacji Sady-Koczery, w km. rob. 0+000 – 6+248 o długości ogólnej 6242,00m(długość odcinka pomniejszona o szerokość jezdni na drodze wojewódzkiej tj. 6,0m), w gminie Drohiczyzn, która obejmuje m.in.: wykonanie nawierzchni bitumicznej z masy mineralno-asfaltowej, wykonanie wyrównania podbudowy z masy mineralno-asfaltowej, na istniejącej nawierzchni bitumicznej, wykonanie podbudowy zasadniczej z mieszanki niezwiązanej na istniejącej nawierzchni żwirowej, w miejscach poszerzeń istniejącej nawierzchni bitumicznej, na zjazdach bitumicznych, na przepustach poprzecznych i w miejscach korytowania, wykonanie podbudowy zasadniczej z mieszanki niezwiązanej w miejscach o niewystarczającej nośności, wykonanie podbudowy pomocniczej z betonu asfaltowego, wykonanie poboczy z mieszanki niezwiązanej, wykonanie zjazdów bitumicznych z masy mineralno-asfaltowej, wykonanie zjazdów z mieszanki niezwiązanej, wykonanie umocnienia części rowów przydrożnych płytami betonowymi, zamontowanie barier energochłonnych, zamontowanie słupków hektometrowych przy niektórych przepustach, przebudowę kolidującej sieci teletechnicznej Orange Polska S.A. oraz NSSD, wykonanie przepustów poprzecznych pod drogą i pod zjazdami przy zastosowaniu rur PEHD wraz z rozbiórką istniejących przepustów w złym stanie technicznym, budowę rowów.

Inwestycja realizowana będzie na działkach o numerach ewidencyjnych:

Działki stanowiące pas drogi gminnej:

- w obrębie ewidencyjnym Sieniewice 0027, jednostce ewidencyjnej Drohiczyzn- Obszar Wiejski 201002_5 - działki nr geod. 160;
- w obrębie ewidencyjnym Sady 0025, jednostce ewidencyjnej Drohiczyzn- Obszar Wiejski 201002_5 - działki nr geod. 200/1; 198; 200/2; 199; 187; 202; 200/3;
- w obrębie ewidencyjnym Sytki 0030, jednostce ewidencyjnej Drohiczyzn- Obszar Wiejski 201002_5 - działki nr geod. 433;540;
- w obrębie ewidencyjnym Bujaki 0003, jednostce ewidencyjnej Drohiczyzn- Obszar Wiejski 201002_5 - działki nr geod. 480; 479;

Działki ulegające podziałowi o nr geod.:

- w obrębie ewidencyjnym Sieniewice 0027, jednostce ewidencyjnej Drohiczyzn-Obszar Wiejski 201002_5

L.P	Obręb	Nr działek przed podziałem	Nr działek po podziale do przejęcia	Nr działek po podziale w dotychczasowym władaniu poza pasem drogowym
1	Sieniewice	94/7	94/12 o powierzchni 0,0044 ha	94/11 o powierzchni 1,14 ha
2		107/2	107/4 o powierzchni 0,0130 ha	107/3 o powierzchni 2,65 ha
3		108/3	108/5 o powierzchni 0,0166 ha	108/4 o powierzchni 3,57 ha
4		109/2	109/7 o powierzchni 0,0098 ha	109/6 o powierzchni 1,72 ha
5		109/1	109/5 o powierzchni 0,0044 ha	109/4 o powierzchni 0,88 ha
6		109/3	109/9 o powierzchni 0,0049 ha	109/8 o powierzchni 0,83 ha
7		111/1	111/6 o powierzchni 0,0193 ha	111/5 o powierzchni 2,03 ha
8		149	149/2 o powierzchni 0,0019 ha	149/1 o powierzchni 0,97 ha
9		150/1	150/4 o powierzchni 0,0060 ha	150/3 o powierzchni 1,09 ha
10		150/2	150/6 o powierzchni 0,0116 ha	150/5 o powierzchni 1,24 ha

- w obrębie ewidencyjnym Sady 0025, jednostce ewidencyjnej Drohiczyzn-Obszar Wiejski 201002_5

11	Sady	39/6	39/8 o powierzchni 0,0575 ha	39/7 o powierzchni 17,04 ha
12		39/4	39/10 o powierzchni 0,0090 ha	39/9 o powierzchni 0,80 ha
13		40	40/2 o powierzchni 0,0174 ha	40/1 o powierzchni 2,53 ha
14		41/4	41/7 o powierzchni 0,0024 ha	41/6 o powierzchni 1,92 ha
15		41/5	41/9 o powierzchni 0,0052 ha	41/8 o powierzchni 2,09 ha
16		43/5	43/9 o powierzchni 0,0031ha	43/8 o powierzchni 1,97 ha
17		43/6	43/11 o powierzchni 0,0033 ha	43/10 o powierzchni 0,75 ha
18		44	44/2 o powierzchni 0,0062 ha	44/1 o powierzchni 2,47 ha
19		45/1	45/7 o powierzchni 0,0061 ha	45/6 o powierzchni 1,78 ha
20		45/2	45/9 o powierzchni 0,0068 ha	45/8 o powierzchni 1,77 ha
21		45/4	45/11 o powierzchni 0,0041ha	45/10 o powierzchni 0,36 ha
22		45/5	45/13 o powierzchni 0,0037 ha	45/12 o powierzchni 1,41 ha
23		46	46/2 o powierzchni 0,0135 ha	46/1 o powierzchni 2,56 ha
24		47/1	47/3 o powierzchni 0,0121 ha	47/2 o powierzchni 2,28 ha
25		49/5	49/10 o powierzchni 0,0083ha	49/9 o powierzchni 1,26 ha

26	Sady	49/6	49/12 o powierzchni 0,0069 ha	49/11 o powierzchni 1,21 ha
27		49/8	49/14 o powierzchni 0,0075 ha	49/13 o powierzchni 1,28 ha
28		50/3	50/5 o powierzchni 0,0174 ha	50/4 o powierzchni 3,06 ha
29		53/5	53/7 o powierzchni 0,0060 ha	53/6 o powierzchni 0,19 ha
30		64/1	64/3 o powierzchni 0,0094 ha	64/2 o powierzchni 4,07 ha
31		66/1	66/6 o powierzchni 0,0108 ha	66/5 o powierzchni 3,26 ha
32		66/3	66/8 o powierzchni 0,0050 ha	66/7 o powierzchni 1,38 ha
33		66/4	66/10 o powierzchni 0,0181 ha	66/9 o powierzchni 3,18 ha
34		67	67/2 o powierzchni 0,0023 ha	67/1 o powierzchni 0,34 ha
35		70	70/2 o powierzchni 0,0169 ha	70/1 o powierzchni 3,40 ha
36		71	71/2 o powierzchni 0,0293 ha	71/1 o powierzchni 1,58 ha
37		83/2	83/5 o powierzchni 0,0032 ha	83/4 o powierzchni 3,50 ha
38		84/1	84/11 o powierzchni 0,0215 ha	84/10 o powierzchni 3,58 ha
39		84/3	84/13 o powierzchni 0,0089 ha	84/12 o powierzchni 2,39 ha
40		84/4	84/15 o powierzchni 0,0078 ha	84/14 o powierzchni 1,99 ha
41		84/6	84/17 o powierzchni 0,0093 ha	84/16 o powierzchni 0,61ha
42		84/7	84/19 o powierzchni 0,0031 ha	84/18 o powierzchni 0,75 ha
43		84/8	84/21 o powierzchni 0,0039 ha	84/20 o powierzchni 1,1411 ha
44		84/9	84/23 o powierzchni 0,0039 ha	84/22 o powierzchni 1,1408 ha
45		85	85/2 o powierzchni 0,0153 ha	85/1 o powierzchni 3,90 ha
46		86	86/2 o powierzchni 0,0225ha	86/1 o powierzchni 6,86 ha
47		87	87/2 o powierzchni 0,0121 ha	87/1 o powierzchni 1,61ha
48		88	88/2 o powierzchni 0,0118 ha	88/1 o powierzchni 0,19 ha

- w obrębie ewidencyjnym Sytki 0030, jednostce ewidencyjnej Drohiczyzn-Obszar Wiejski201002_5

49	Sytki	535	535/2 o powierzchni 0,0102 ha	535/1 o powierzchni 0,9417 ha
50		536	536/2 o powierzchni 0,0005 ha	536/1 o powierzchni 0,4381 ha
51		537	537/2 o powierzchni 0,0068 ha	537/1 o powierzchni 0,5687 ha
52		538	538/2 o powierzchni 0,0304 ha	538/1 o powierzchni 1,1181 ha
43		539	539/2 o powierzchni 0,0245 ha	539/1 o powierzchni 1,4148 ha

działki po podziale przyjęte na rzecz jednostki samorządu terytorialnego zaznaczoną pogrubioną czcionką, zgodnie z art. 12 ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Działki stanowiące pas drogowy drogi powiatowej pod czasowe zajęcie:

- w obrębie ewidencyjnym Sieniewice 0027, jednostce ewidencyjnej Drohiczyzn- Obszar Wiejski 201002_5 - działka nr geod. 155;

Działki stanowiące pas drogowy drogi wojewódzkiej pod czasowe zajęcie:

- w obrębie ewidencyjnym Sytki 0030, jednostce ewidencyjnej Drohiczyzn- Obszar Wiejski 201002_5 - działka nr geod. 443;

Informuję jednocześnie, iż na prośbę inwestora, zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, został nadany ww. decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

Z decyzją tą strony mogą zapoznać się w Wydziale Budownictwa, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3, pokój nr 220 na II piętrze, w dniach pracy Urzędu, w godz. 8.00 – 16.00 (poniedziałek), 7.30 – 15.30 (wtorek-piątek), w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia, które również w formie obwieszczenia podano do publicznej wiadomości w prasie lokalnej „Gazeta Polska”, stronach internetowych, na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach i Urzędu Miasta Drohiczyzn.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze obwieszczenie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym stronom prawie do zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy. Zapoznanie się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę. Jednocześnie na podstawie art. 9 Kpa informuję, iż strona, która chciałaby skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy proszona jest o zaopatrzenie się we własny sprzęt (aparaturę fotograficzną, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu (85 6566533) Należy wyjaśnić, iż od ww. decyzji służy odwołanie za pośrednictwem organu wydającego decyzję do Wojewody Podlaskiego w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji wnioskodawcy, a dla pozostałych stron w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. Znak sprawy: BS.6740.13.2.2023.KJ Informację zamieszcza się :

1. BIP
2. Tablica ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach
3. Tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Drohiczyzn

z up. Starosty
mgr inż. Bogumiła Kazimierczak
Naczelnik Wydziału Budownictwa, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Leśnictwa



fot. Wikipedia/d

Zbigniew Brzeziński

(1928–2017) amerykański dyplomata, sowietolog, profesor, doradca prezydentów USA

\\ Ameryka jest zbyt słaba, by sama rozwiązywać problemy światowe,
i zbyt potężna, by można je rozwiązać bez niej. \\

USA \ Osadzenie w więzieniu posłów PiS, przejęcie TVP i początek protestów opozycji – te tematy są obecne w republikańskiej części mediów

W konserwatywnej części USA niepokoją się o Polskę

Ostatnie wydarzenia polityczne w Polsce uchodzą uwadze wszystkich w stolicy USA. Właśnie senator James David Vance, republikanin z Ohio, w liście do sekretarza stanu Antony'ego Blinkena potępił milczenie administracji prezydenta Joego Bidena w sprawie tłumienia przez obecny rząd Polski „wolności mediów” i „łamania praworządności”.

Marek
Bober

Informując o tym, Sean Moran z portalu Breitbart News przypomniał: „Premier Donald Tusk wyłączył z nadawania całodobowy publiczny kanał informacyjny TVP Info i zwolnił kadrę kierowniczą z mediów państwowych, twierdząc, że dzięki temu kanał stanie się bardziej bezstronny”. Publicysta dodał, że ruch Tuska skrytykowała organizacja Reporterzy bez Granic (Reporters Without Borders, RWB). Pavol Szalai, szef działu UE/Balkany w RWB, oświadczył bowiem: „Media publiczne nie należą ani do PiS, ani do żadnej innej partii”. Szalai nalegał, aby Tusk przyjął przepisy zapewniające „niezależność mediów publicznych i zmniejszenie wpływów politycznych nad ich nadzorem, finansowaniem i powoływaniem kierownictwa”.

J.D. Vance żąda wyjaśnień

Senator James David Vance we wspomnianym liście potępia nie tylko tłumienie wolności słowa, ale przede wszystkim milczenie administracji Bidena wobec sytuacji w Polsce. „Zwolnienie pracowników Telewizji Polskiej (TVP), Polskiego Radia i Polskiej Agencji Prasowej – pismo – rozpoczęte zaraz po objęciu władzy przez premiera Donalda Tuska i jego sojuszników politycznych rodzą pytania na temat przywiązania nowego rządu na rzecz wolności mediów i rządów prawa” – wyliczał.

„Nie jest w tej chwili jasne, jak milczenie administracji Bidena w sprawie sytuacji w Polsce można pogodzić z dawną retoryką administracji dotyczącą wolności prasy w Europie Środkowej. Rzeczywiście, w ostatnich latach urzędnicy administracji wydawali się chętni do komentowania stanu mediów w tamtym regionie, zwłaszcza na Węgrzech, po tym jak ich obywatela wybrali konserwatywny rząd” – opisał republikanin. W podsumowaniu senator wezwał administrację federalną, aby wywarła wpływ na nowy



fot. AdobeStock/d

rząd Polski przeciwko próbom podważenia „wolności, które są drogą obywatelom polskim i amerykańskim”.

Aresztowania z poparciem Tuska

Również uwięzienie posłów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika odbiło się sporym echem. Jessica Barshis z portalu Human Events alarmowała: „Dwóch prawicowych polskich parlamentarzystów aresztowanych w Pałacu Prezydenckim, z poparciem globalistycznego premiera Donalda Tuska”. Autorka przytacza słowa rzecznika PiS Rafała Bochenka, który stwierdził, że działania podjęte przez policję stanowią „nielegalne porwanie i naruszenie wszelkich zasad demokracji”. Informowała ponadto, że natychmiast przed Pałacem Prezydenckim zebrały się setki demonstrantów, aby zaprotestować przeciwko aresztowaniu dwóch posłów, oraz że skandowano: „uwolnić więźniów politycznych” i „hańba”, a na fasadzie Pałacu Prezydenckiego szybko pojawiła się iluminacja z twarzami dwóch aresztowanych posłów. Podała też słowa Mariusza Kamińskiego. „Robi się ponura dyktatura. Nie możemy pozwolić, aby w Polsce przetrzymywano więźniów politycznych” – twierdzi Barshis. Publicystyka na tym samym portalu napisała: „Polski prezydent Duda ponownie ułaskawił dwóch zatrzymanych konserwatywnych parlamentarzystów w związku z nasileniem się protestów na ulicach Warszawy”. Jak przytacza, prezydent rozpoczął procedurę ułaskawienia

„w związku ze wzrostem napięcia między prawicą a globalistycznym rządem Donalda Tuska”. Powołując się na portal „The Hill”, skomentowała: „Dziesiątki tysięcy polskich patriotów w dalszym ciągu wylewają się na ulice Warszawy przed budynkiem parlamentu, aby zaprotestować przeciwko nowemu rządowi, który najwyraźniej przekroczył uprawnienia od czasu przejęcia władzy, zamykając prawicowe media i aresztując przeciwników politycznych”.

Barshis zwraca jeszcze uwagę na determinację prezydenta Dudy, który nie spocznie „w walce o uczciwość i sprawiedliwe państwo polskie”. „Nie spocznę – przytacza fragment oświadczenia głowy państwa polskiego – dopóki Mariusz Kamiński i jego koledzy nie będą wolni. Nie będę się bał. Będę działał legalnie, zgodnie z konstytucją i prawem – jak poprzednio” – cytuje autorka głowę państwa.

„Polsko, powstań”

Z kolei związany z portalem Human Events konserwatywny dziennikarz Jack Posobiec pisze na platformie X: „Polscy patrioci rozpoczęli protesty, po tym jak policja wtargnęła do Pałacu Prezydenckiego w Warszawie i aresztowała dwóch konserwatywnych parlamentarzystów. Nowy, wspierany przez globalistów parlament objął władzę w Polsce zaledwie trzy tygodnie temu. Polsko, powstań!”. A nieco później dodał: „Polsce grozi obecnie, że pod rządami Tuska stanie się marionetkowym państwem okupowa-

nym przez Niemców i globalistów. Polscy patrioci muszą zająć stanowisko. Protestujcie pokojowo, strajkujcie jak Solidarność w latach 80. Nie pozwólcie, aby Tusk oddał Polskę niemieckim globalistom, aby wykorzystali ją do wywołania III wojny światowej” – grzmiał Posobiec.

Przed eskalacją napięcia w Polsce przestrzegał Paul Serran z portalu The Gateway Pundit: „Polski premier Tusk bezprawnie aresztuje dwóch posłów opozycji w Pałacu Prezydenckim – prezydent Duda już ułaskawił tę dwójkę i przyrzeka ich uwolnić”. Dalej publicysta nie przebierał w słowach: „Globalistyczna cheerleaderka i były przewodniczący Komisji Europejskiej, liberalny polski premier Donald Tusk pokazał swoje prawdziwe (i brzydkie) oblicze. Kazał nielegalnie aresztować dwóch patriotycznych parlamentarzystów wewnątrz Pałacu Prezydenckiego, co z pewnością zaogniło i tak już napiętą sytuację polityczną w kraju. Nie trzeba dodawać, że to tyrańskie posunięcie cieszy się uznaniem światowego liberalno-globalistycznego MSM [mainstream media – red.]”.

Dziennikarz informował amerykańskich czytelników o tym, jak policja wkroczyła do pałacu, aby aresztować parlamentarzystów pod nieobecność prezydenta, który „nie dotarł na miejsce na czas ze względu na sztucznie wywołaną blokadę na drodze”. Serran analizował, że Tusk, który obiecywał „przywrócenie praworządności po

objęciu władzy, tak naprawdę przeżył swoje polityczne muskuły w sposób bezprawny”. Na koniec cytował premiera Mateusza Morawieckiego mówiącego: „W Polsce po raz pierwszy od czasów komunizmu mamy więźniów politycznych”.

Tarczyński za Trumpem

Należy odnotować, że w telewizji Real America's Voice wystąpił europoseł Dominik Tarczyński, z którym w programie „Human Events Daily” rozmawiał wspomniany wcześniej Jack Posobiec. Dyskusja miała miejsce tuż po tym, jak polski polityk „dołączył do około 300 tys. polskich patriotów protestujących na ulicach Warszawy”.

Europoseł szczegółowo opisał przejęcie władzy przez Tuska nie poprzez wygranie wyborów, lecz zmontowanie koalicji parlamentarnej, aresztowanie Kamińskiego i Wąsika wbrew ułaskawieniu prezydenta oraz przejęcie mediów publicznych. Zaznaczył, że Tusk jest skrajnie proimigracyjny, przeciwko czemu wielu Polaków głosowało w pałdźernikowym referendum. „Chcemy, aby Polska i Europa znów były wielkie – oznajmił entuzjastycznie Tarczyński, zakładając czapkę przypominającą klasyczną czerwoną czapkę MAGA z napisem „Uczyń Europę znowu wielką”. „Dlatego uważamy, że prezydent Trump jest teraz tak potrzebny. Potrzebujemy go, naprawdę. My jako Polska potrzebujemy tego sposobu myślenia, zdrowego rozsądku, bezpieczeństwa, wsparcia rodziny. Po to właśnie potrzebujemy tego człowieka” – stwierdził europoseł PiS. „Nie tylko inspiruje, ale dał nam dużo siły, siły politycznej... Jest potrzebny jak nigdy dotąd. Jeśli Polska upadnie, jak mówią niektórzy, w Europie nie pozostanie już nic. Jesteśmy ostatnią w Europie ostoją chrześcijaństwa, wartości rodzinnych, normalności. Węgry mają się dobrze. Ale Polska z uwagi na swoją wielkość jest bardzo ważna dla całego układu geopolitycznego... Nasza konserwatywna część społeczeństwa naprawdę ma nadzieję, że pan Trump wygra te wybory” – oświadczył Tarczyński. I ta ostatnia nadzieja jest akurat całkiem realna.



fot. Wikipedia/d

Mahatma Gandhi

(1869–1948) twórca państwowości indyjskiej, zwolennik pacyfizmu

\ Jest rzeczą szlachetną bronić z mieczem w ręku swojego mienia, honoru i religii. (...) Ale czymś amoralnym i uwłaczającym ludzkiej godności jest opuszczanie towarzysza oraz wydanie swego majątku, swojej religii i swego honoru na łup złoczyńcy dla ratowania własnej skóry. \

PUBL...

13

ŚWIAT \ W Niemczech i w wielu innych krajach ostrzega się przed eskalacją konfliktu na Ukrainie.

Rosja może w najbliższych latach zaatakować Polskę i kraje bałtyckie

Zachód szykuje się do wojny z Rosją

W zasadzie nie mogę potwierdzić tych doniesień medialnych ani im zaprzeczyć – tak rzecznik niemieckiej Bundeswehry skomentował artykuł w tabloidzie „Bild”, który w oparciu o raport sporządzony na potrzeby armii stwierdził, że Niemcy wojskowi biorą pod uwagę atak Rosji na NATO już w tym roku. Rosja miałaby wykorzystać liczne wybory i okres niepewności w wielu krajach, w tym przede wszystkim w USA.



Marcin Herman

W pierwszym rządzie miałyby być zagrożone kraje bałtyckie, a potem północno-wschodnia Polska w pobliżu przesmyku suwalskiego – donosi niemiecka prasa. To nie pierwszy taki głos płynący z Zachodu w ostatnich tygodniach. Ale, paradoksalnie, należy się tylko z tego cieszyć. Oznacza to, że w elitach narasta przekonanie, że sprawa światowego pokoju nie „rozejdzie się po kościach” i trzeba wzmocnić wysiłki dla powstrzymania Rosji, i nie tylko Kremla. W pierwszym rządzie należy wspierać Ukrainę, bo to ona walczy bezpośrednio z Moskwą i pozbawia ją zdolności bojowych, ludzie oraz sprzętu. Poza tym ważne jest też, by Zachód sam odbudowywał swoje zdolności bojowe, bo wojna na Ukrainie pokazała, że nie jest gotowy do trwającego dłużej niż kilka miesięcy konfliktu. A przecież w zasadzie nie bierze w niej bezpośredniego udziału!

To „tylko” scenariusz

Świat zachodni nie jest gotowy zarówno mentalnie do postawienia się Rosji – o czym świadczy bardzo napięta sytuacja polityczno-społeczna w USA – ale też w innych krajach, gdzie z powodu wewnętrznych konfliktów politycznych albo zmian władzy wstrzymywana jest pomoc Ukrainie i kwestie wzmocnienia własnego bezpieczeństwa wobec zagrożenia lub schodzi na dalszy plan, jak i gospodarczo. Ten drugi czynnik jest nawet istotniejszy. Przykład? Unia Europejska jest w stanie wyprodukować tylko część z miliona obiecanych Ukrainie pocisków artyleryjskich. A broniące się przed agresją państwo potrzebuje natychmiast większych dostaw broni i amunicji.

Rzecznik niemieckiej Bundeswehry powiedział też, że Niemcy poważnie podchodzą do zagrożenia ze strony Rosji. Podkreślił, że to właśnie między innymi dlatego niemieckie wojska stacjonują na Litwie. Cały raport omówiony w „Bildzie” sprawia wrażenie tzw. planu ewentualnościowego, typowego dla standardów NATO. Analitycy cywilni i wojskowi zakładają różne scenariusze, od najgorszych do najlepszych, by opracowywać procedury w różnych sytuacjach. Dokument, na który powołuje się „Bild”, najwyraźniej jest takim planem na przyszłość. Do treści artykułu odniosło się samo NATO, które pośrednio przyznało, że jest to scenariusz „wymyślonej sytuacji mającej na celu sprawdzenie zdolności wojskowych w określonym obszarze”. Dzień wcześniej ten sam tabloid, przywołując domniemany tajny dokument Bundeswehry, informował, że wojska NATO opracowały plan ćwiczeń oparty na scenariuszu przegranej wojny przez Siły Zbrojne Ukrainy w starciu z Federacją Rosyjską. Według doniesień medialnych eskalacja na linii NATO–Rosja mogłaby nastąpić już w lutym.

Skandynawowie nie czekają

Tymczasem, jak pisze portal „Politico”, Szwecja rozpoczęła budowę dwóch kolejnych okrętów podwodnych, które mają pomóc bronić się przed Rosją. Z kolei Norwegia zamówiła cztery takie okręty. Władze Finlandii starają się zaś wyrugować ostatnie finansowe wpływy Kremla w kraju i zamknęły granice wobec ataku hybrydowego. Helsinki otwarcie przekazują, że nielegalnych migrantów sprowadza rosyjska FSB, a więc służba, z której wywodzi się sam płk Władimir Putin. Przypomnę, że w grudniu szef polskiego Biura Bezpieczeństwa Narodowego Jacek Siewiera podkreślał: kraje wschodniej flanki NATO mają trzy lata na przygotowanie się do konfrontacji z Rosją. Takie głosy padają coraz częściej – np. z Estonii i ze Szwecji. Scenariusza wojen-

nego w Europie na szerszą skalę nie wykluczają nawet Brytyjczycy.

Wydaje się, że Putin i jego sojusznicy – Iran czy Korea Północna – zauważyli słabość Zachodu. Nie tę propagandową, wymyśloną, lecz realną. Wygląda na to, że potężne NATO i sojusznicy co prawda mają ogromną przewagę technologiczną, militarną i gospodarczą, ale przez ostatnie 30 lat albo zwijali zdolności wojskowe, albo budowali je z myślą o krótkich, najwyżej paromiesięcznych wojnach. I teraz trzeba w popłochu nadrabiać zaległości. Wojna na Ukrainie trwa już blisko od dwóch lat, stała się pozytywną z perspektywy na wyczerpanie, a możliwości Zachodu, choćby przemysłowe, się kończą.

Różne fronty

Dostrzegając ten problem, uruchomili się wrogowie Zachodu, prawdopodobnie w koordynacji z Rosją. Iran wykorzystuje swoje aktywa w Strefie Gazy, Libanie i Jemenie do atakowania Izraela oraz – co już jest największym wyzwaniem rzuconym Amerykanom i sojusznikom – ostrzałów żeglugi na Morzu Czerwonym. Iran i jego aktywa uderzają w amerykańskie pozycje w Syrii i Iraku. Jednocześnie przedłuża się także wojna w Izraelu i Strefie Gazy. To też wyczerpuje zdolności USA i sojuszników.

W koordynacji aktywowała się też Korea Północna, która zaczęła ostrzeliwać terytorium Korei Południowej. Nawiasem mówiąc, kto by pomyślał jeszcze kilka lat temu, że na Ukrainie trwać będzie swego rodzaju „proxy war” między obiema Koreami? Reżim w Pjongjangu dostarczył już Rosji około miliona pocisków do ostrzeliwania Ukraińców (co z tego, że złej jakości, skoro i tak zabijają), a Korea Południowa oficjalnie się do tego nie przyznaje, ale co najmniej pośrednio pomaga Ukrainie wojskowo, na przykład dostarczając nowoczesną broń do krajów zachodnich, żeby te mogły przekazywać starszy sprzęt Ukrainie.

\ Wojna na wyczerpanie i coraz bardziej widoczny konflikt hybrydowy na świecie wyczerpują przecież nie tylko Zachód, lecz także reżimy Rosji, Białorusi, Iranu, Korei Północnej czy Chin. Może właśnie te kraje jako pierwsze „pękną” i „plany ewentualnościowe” na wypadek zagrożenia wielką wojną pozostaną tylko na papierze? Może objawiają się wielcy zachodni przywódcy, jak kiedyś Ronald Reagan, którzy sprawią, że Zachód przejdzie do ofensywy? \

Na tym tle coraz więcej mówi się też, że i Chiny mogą zaatakować Tajwan, obserwując słabość USA. Ponieważ Tajwan jest dla Stanów Zjednoczonych i ogółem globalnej gospodarki niezwykle ważny, tam bowiem zlokalizowano dużą część przemysłu komputerowego i nowych technologii, to byłaby katastrofa dla wszystkich. Może nawet preludium do kolejnej wojny światowej.

Nadal jednak tli się nadzieja, że tak nie będzie. Wojna na wyczerpanie i coraz bardziej widoczny konflikt hybrydowy na świecie wyczerpują przecież nie tylko Zachód, ale też reżimy Rosji, Białorusi, Iranu, Korei Północnej czy Chin. Może właśnie te kraje jako pierwsze „pękną” i „plany ewentualnościowe” na wypadek zagrożenia wielką wojną pozostaną tylko na papierze? Może objawiają się wielcy zachodni przywódcy, jak kiedyś Ronald Reagan, którzy sprawią, że Zachód przejdzie do ofensywy? Niewykluczony jest scenariusz, że w ostatniej chwili pokojowo zarysuje się nowy układ sił, czyniący świat bardziej bezpiecznym, a także sprawiedliwym. Na razie jednak sytuacja jest zupełnie niejasna, a nawet groźna.

I nie byłoby tego wszystkiego, gdyby nie „karmienie” przez wiele lat Rosji, Chin czy nawet Iranu w nadziei, że same dobrowolnie przyjmą demokrację. Nie doszłoby do pełnoskalowej wojny tuż za naszymi granicami, gdyby Ukraina została przyjęta do NATO już kilkanaście lat temu albo gdyby po 2014 r. w wyniku aneksji Krymu otrzymała w takim stopniu broń, jak to miało miejsce od lutego 2022 r. Po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Kijów Zachód zrobił bezprecedensowo wiele, ale nie sposób nie odnieść wrażenia, że wspomniany Reagan postawiłby twarde ultimatum i załatwił sprawę w parę dni, oddalając zagrożenie rosyjskie. Pozytywny jest jeden: teraz elity Zachodu zaczynają rozumieć to, co się dzieje. Oby nie za późno.

.....
 Autor jest dziennikarzem TV Bielsat

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

7 KULTURA

8-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12-13

PUBLICYSTYKA

14

OBRONA NARODOWA

15

PROGRAM TV

16

SPORT



fol. PGZ/d

WIĘCEJ PIORUNÓW DLA WOJSKA POLSKIEGO

SPRZĘT WOJSKOWY \ Ostatni kontrakt na dostawy 3500 przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych Piorun dla Sił Zbrojnych RP (3500 pocisków oraz 600 mechanizmów startowych dla ppzr Piorun) o wartości ok. 3,5 mld zł brutto podpisano w czerwcu 2022 r.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

! OD LUTEGO 2024

miesięcznik „Nowe Państwo”
DOSTĘPNY WYŁĄCZNIE
w prenumeracie papierowej
i subskrypcji elektronicznej na stronie
www.prenumerata.swsmedia.pl
oraz w placówkach Poczty Polskiej



Więcej informacji

NAPISZ / prenumerata@swsmedia.pl ZADZWOŃ / 605 900 002 SPRAWDŹ / www.panstwo.net

WYŁĄCZNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

MEDIA STREFY WOLNEGO SŁOWA

WESPRZYJ DZIENNIKARZY mediów Strefy Wolnego Słowa

Zachęcamy
wszystkich do wpłaty
na FUNDACJĘ NIEZALEŻNE MEDIA

ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
Nr konta: **62 1240 1053 1111 0010 5517 7864**
TYTUŁEM – DAROWIZNA NA RZECZ FUNDACJI NIEZALEŻNE MEDIA



GAZETA POLSKA

GAZETA
Polska

niezalezna.pl

NOWE PANSTWO



www.fundacjaniezalezneimedia.pl



Przeciwlotnicze zestawy rakietowe Piorun przeznaczone są do zwalczania nisko lecących statków powietrznych, takich jak samoloty, śmigłowce i drony | fot. PGZ/d

OBRONA POWIETRZNA \ Hit eksportowy od Mesko trafi na Kaukaz

Gruzja wybiera pioruny

Resort obrony Gruzji podpisał w ubiegłym tygodniu umowę z polską spółką Mesko w sprawie zakupu polskich zestawów rakiet przeciwlotniczych Piorun, które są głęboką modyfikacją systemów Grom. To dzięki wykorzystaniu tych zestawów podczas wojny gruzińsko-rosyjskiej z roku 2008 wojskom gruzińskim udało się zestrzelić dziewięć śmigłowców oraz samolotów. Zakup piorunów posłuży modernizacji gruzińskiego wojska stawiającego na sprzęt wojskowy z Zachodu.

Paweł Kryszczak

W ubiegłym tygodniu podpisano umowę między Ministerstwem Obrony Gruzji a wchodzącą w skład Polskiej Grupy Zbrojeniowej spółką Mesko na zakup polskich zestawów rakiet przeciwlotniczych. Umowa została przygotowana w ramach Programu Rozwoju Sił Zbrojnych Gruzji. Nie wymieniono bezpośrednio z nazwy systemu, który został zakupiony, ale najprawdopodobniej chodzi o przenośne przeciwlotnicze zestawy rakietowe Piorun. W komunikacie nie podano również kwoty zamówienia oraz czasu dostaw ani liczby zakontraktowanych pocisków oraz mechanizmów startowych.

Gruzja na wyposażeniu ma zakupione wiele lat temu przenośne przeciwlotnicze zestawy rakietowe Grom. Podczas rosyjskiej agresji na Gruzję przy wykorzystaniu tych zestawów wojsku gruzińskiemu udało się zestrzelić 9 rosyjskich śmigłowców oraz samolotów. Należy podkreślić, że zestawy Grom są poprzednikami piorunów.

Przenośne przeciwlotnicze zestawy rakietowe (ppzr)

Piorun przeznaczone są do zwalczania nisko lecących statków powietrznych, takich jak samoloty, śmigłowce i drony. Jak informuje na swojej stronie Mesko, rakietą dysponuje zapalnikiem wyposażonym w czujnik zbliżeniowy, co pozwala na rażenie celu przy bliskim jego minięciu.

Zastosowano także dodatkowy celownik dzienny oraz termowizyjny, pozwalający operatorowi na efektywne użycie zestawu również w nocy. Ppzs Piorun waży 19,5 kg i wyposażony jest w głowicę odłamkowo-burzącą (FRAG-HE). Broń ta może eliminować cele na wysokości od 10 do 4 tys. m oraz znajdujące się na dystansie od 400 do 6500 m. Średnia prędkość lotu pocisku na odcinku marszowym wynosi zaś 560 m/s.

Swoją skuteczność Piorun udowodnił na Ukrainie, gdzie z powodzeniem wykorzystywany jest przez żołnierzy ukraińskich do eliminacji rosyjskich dronów, śmigłowców, w tym Ka-52, oraz samolotów takich jak Su-34 oraz Su-25.

Polska przekazała pierwsze pioruny Ukrainie na kilka tygodni przed drugą

fazą rosyjskiej agresji, która miała miejsce 24 lutego. W roku 2022 USA zakupiły partię tych systemów przeciwlotniczych, natomiast w ubiegłym roku umowę w sprawie piorunów podpisały Słowacja oraz Norwegia. Natomiast we wrześniu 2022 r. firma Mesko SA podpisała z Estońskim Centrum Inwestycji Obronnych kontrakt na 300 pocisków rakietowych i 100 mechanizmów dla Estońskich Sił Zbrojnych (Eesti kaitsejõud). Estońskie wojsko odebrało pierwsze egzemplarze kilka tygodni temu, natomiast cały kontrakt ma zostać zrealizowany do roku 2026. Pioruny znajdują się również na wyposażeniu Wojska Polskiego.

Gruzja od pewnego czasu prowadzi działania mające na celu zbliżenie z NATO i z Zachodem. W roku 2021 odbyły się amerykańsko-gruzińskie manewry Agile Spirit '21, w których brali udział również wojskowi z Polski. Gruzja ponadto systematycznie modernizuje swoje siły zbrojne na podstawie zamówień z krajów takich jak Francja, USA, Niemcy, Izrael oraz Polska.



fot. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

21.25 | TV Republika

PUBLICYSTYKA

„MÓWI SIĘ...” \ Autorski program Jacka Sobali realizowany na żywo. Prowadzący program oraz goście komentują bieżące wydarzenia polityczne i społeczne, a widzowie mają możliwość wyrażenia swojej opinii na wizji, dzwoniąc pod podany numer telefonu.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PROGRAM TV

CZWARTEK 18 STYCZNIA 2024

15

Programy autorów „Codziennie” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

TVP 1

08:00 Agrobiznes extra
08:15 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
08:40 Ranczo (113) - serial
09:35 Komisarz Alex (162) - serial
10:35 Ojciec Mateusz (288) - serial
11:30 Korona królów. Jagiellonowie - taka historia
12:10 Agrobiznes
12:35 Magazyn rolniczy
12:55 Natura w Jedyńce
14:00 Złoty chłopak (99) - serial

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Wspólny dom - mag.
11:50 Barwy szczęścia (2921) - serial
12:30 Kolo fortuny - telet.
13:15 Akacja (261) - serial
14:05 Va banque - telet.
14:35 Na sygnale - serial
15:05 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział - serial
16:00 Kolo fortuny - telet.
16:35 Familiada - telet.
17:15 Zakazany owoc (387) - serial
18:00 Panorama

15:00 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo (196) - serial
17:00 Teleexpress
17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
17:55 Klan (4261) - serial
18:25 Leśniczówka (815) - serial
19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:30 19.30
20:05 Pogoda, sport
20:15 Alarm!
20:35 Ojciec Mateusz (378) - serial
21:30 Sprawa dla reportera
22:30 Wojny przyszłości. Autonomiczna broń i sztuczna inteligencja - film dok., Austria 2022
23:40 Ocaleni - reality show
00:45 Lokator 3 (2) - serial
01:45 Powrót na wyspę (22) - serial
02:30 Powrót na wyspę (23) - serial

18:20 Va banque - telet.
18:45 Akacja (283) - serial
19:35 Barwy szczęścia (2921) - serial
20:10 Barwy szczęścia (2922) - serial
20:50 Postaw na milion - teleturniej
21:40 Dom pod Dwoma Orłami (3) - serial
22:30 Panorama
23:10 Dorwać gringo - dramat sensacyjny, USA 2012.
Po nieudanym skoku w USA kierowca zostaje zesłany do meksykańskiego więzienia, które tak naprawdę jest ogrodzonym miasteczkiem. 10-letni chłopiec uczy go, jak przetrwać w takim miejscu.
00:55 Tajemnice rodu Valentów (6) - serial
02:05 Jak być kochaną - dramat psych., Polska 1962

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:40 Malanowski i partnerzy (603) - serial
09:10 Malanowski i partnerzy (604) - serial
09:40 Sekrety rodziny (289) - serial
10:40 Dlaczego ja? (1108) - serial
11:40 Gliniarze (655) - serial
12:50 Wydarzenia
13:20 Interwencja - magazyn reporterów
13:40 Trudne sprawy (1062) - serial

14:40 Dlaczego ja? (1212) - serial
15:50 Wydarzenia
16:15 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 (561) - serial
17:00 Gliniarze (737) - serial
18:00 Pierwsza miłość (3735) - serial
18:50 Wydarzenia
19:25 Gość „Wydarzeń”
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:00 Farma - reality show
21:05 Cztery gwiazdki

- komedia, Niemcy/USA 2008, reż. Seth Gordon.
Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Kate i Brad nie chcą spędzać z wieczniami skłóconymi i rozwiedzionymi rodzicami. Ale by nikt nie poczuł się urażony, młodzi postanawiają odwiedzić każdego z bliskich.
Obsesja zazdrości - thriller, USA 2014

REPUBLIKA

07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry
07:35 Wydanie specjalne
09:00 Polska na dzień dobry
11:00 Dzień z Republiką
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15:20 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny
15:35 Republika po południu - wydanie specjalne
16:00 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny
16:15 Republika po południu - wydanie specjalne
17:15 Wolne głosy - wydanie specjalne
18:00 Wolne głosy - serwis informacyjny
18:20 Wydanie specjalne
18:50 Ekonomia raport - flash
19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego
19:25 Sport w Republice
19:27 Prognoza pogody
19:30 Gość Dzisiaj
20:00 W punkt - wydanie specjalne

21:10 Serwis informacyjny
21:25 Mówi się... - wydanie specjalne
22:20 Codziennie ***** Putina
22:40 Biznes Polska
23:00 Poland Daily
23:30 #Rock Rachoń
00:00 Dzisiaj - serwis inform.
00:20 Sport w Republice
00:27 Prognoza pogody
00:30 Gość Dzisiaj
00:55 Wydanie specjalne
02:00 Wydanie specjalne
03:00 Dzisiaj - serwis informacyjny

21:10 Serwis informacyjny
21:25 Mówi się... - wydanie specjalne
22:20 Codziennie ***** Putina
22:40 Biznes Polska
23:00 Poland Daily
23:30 #Rock Rachoń
00:00 Dzisiaj - serwis inform.
00:20 Sport w Republice
00:27 Prognoza pogody
00:30 Gość Dzisiaj
00:55 Wydanie specjalne
02:00 Wydanie specjalne
03:00 Dzisiaj - serwis informacyjny

PULS

07:00 Nash Bridges (119) - serial
08:00 Kobra - oddział specjalny (2) - serial
09:00 Kobra - oddział specjalny (3) - serial
10:00 Zbuntowany anioł (124) - serial
11:00 Zbuntowany anioł (125) - serial
12:00 Kurierzy (48) - serial
13:00 Kurierzy (49) - serial
14:00 Lombard. Życie pod zastaw (323) - serial
15:00 Lombard. Życie pod zastaw (324) - serial

16:00 Rodzinny interes (135) - serial
17:00 Rodzinny interes (136) - serial
18:00 Lombard. Życie pod zastaw (687) - serial
19:00 Lombard. Życie pod zastaw (688) - serial
20:00 Wszystko zostanie w rodzinie - komedia, Francja 2015
21:55 Nicky Larson i perfumy miłości - komedia, Francja 2018
23:50 Operacja „Corned Beef” - komedia sensacyjna, Francja/Meksyk 1991. Francuski agent zostaje przeniesiony z Ameryki Południowej do ojczyzny celem zniszczenia siatki przemytników broni, która działa za przyzwoleniem wysoko postawionego członka rządu republiki.

02:00 Dzielnica strachu (185) - serial

TRWAM

08:00 Informacje dnia
08:15 Polski punkt widzenia
08:40 Prawda a historia
09:00 Na zdrowie
09:20 Opowieści z Księgi Cnót
09:50 Muzyczne chwile
10:00 Informacje dnia
10:15 Rozmowy niedokończone
11:25 Myśląc Ojczyzna
11:35 Przyroda i ludzie
12:00 Anioł Pański
12:03 Informacje dnia
12:20 Służna walka - rep.
13:30 Msza święta z Jasnej Góry

14:30 Wielu był pierwszy
15:00 Siła modlitwy - dok.
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Z wędką nad wodę
16:35 Regał
17:05 Akademia pro-life
17:30 Odpowiedzialni za Kościół
17:55 Poczet wielkich Polaków
18:00 Anioł Pański
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokoń.
19:30 Przyjaciele i bohaterowie

20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Głos Polski
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny
23:00 Kaplica Pamięci
00:00 Słowo życia
00:05 Świat w obrazach
00:10 Informacje dnia
00:30 Odpowiedzialni za Kościół

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila: reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy do współpracy!

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Gazeta Polska
Polska
OGÓLNOPOLSKI
DZIENNIK!
Czytaj codziennie najnowsze wiadomości z Polski i ze świata.
Z nami będziesz na bieżąco!
Więcej na www.gpcodziennie.pl

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 POLSKA

7 KULTURA

8-9 ŚWIAT

10-11 GOSPODARKA

12-13 PUBLICYSTYKA

14 OBRONA NARODOWA

15 PROGRAM TV

16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



REPREZENTACYJNY BRAMKARZ W GRECKIM GIGANCIE

TRANSFERY PIŁKARSKIE \ Bramkarz reprezentacji Polski Bartłomiej Drągowski w najbliższych dniach ma odejść z włoskiego klubu Serie B Spezia Calcio i przenieść się do Panathinaikosu Ateny. W Atenach ma zająć miejsce Alberto Brignolima. Koniczynki to drugi zespół w tabeli greckiej Super League.

AUSTRALIAN OPEN \ Magdalena Fręch wyeliminowała faworyzowaną Francuzkę Caroline Garcia i awansowała do III rundy

Życiowy sukces Polki

Magdalena Fręch wygrała z rozstawioną z numerem 16. francuską tenisistką Caroline Garcia 6:4, 7:6 (7-2) i po raz pierwszy w karierze awansowała do trzeciej rundy wielkoszlemowego Australian Open w Melbourne. Kolejną rywalką Polki będzie rosyjska kwalifikantka Anastazja Zacharowa. Fręch jest faworytką tego spotkania.

Artur Szczepanik

26-letnia łodzianka do tej pory była 69. na świecie, ale awansuje prawdopodobnie w okolice połowy szóstej dekadki, co będzie jej najwyższą pozycją w karierze. Po raz drugi wystąpi w 3. rundzie imprezy wielkoszlemowej; do tego etapu dotarła też w Wimbledonie w 2022 r., a odpadła po porażce z Rumunką Simoną Halep.

Fręch odniosła pierwsze w karierze zwycięstwo nad zawodniczką z czołowej dwudziestki klasyfikacji WTA. Garcia już drugi raz z rzędu skończyła przygodę z kortami Melbourne Park wyeliminowana przez tenisistkę z Polski, bowiem przed rokiem w 1/8 finału lepsza od niej okazała się Magda Linette.

Fręch nie kryła radości i emocji po awansie do trzeciej rundy Open. – Jeszcze to do mnie nie dociera – przyznała polska tenisistka. – Od początku roku gram z takim założeniem, aby cieszyć się grą. Bardzo się cieszę z tego, jak potoczył się dzisiejszy mecz, choć na początku byłam zbyt wystraszona i tro-



Magdalena Fręch po raz pierwszy w karierze ograła rywalkę z pierwszej dwudziestki rankingu WTA | fot. EDGAR SU/Reuters/Forum

chę za bardzo się wycofałam. Później grałam instynktownie i, jak widać, przyniosło to efekt – powiedziała Fręch.

Polka przyznała, że oczekiwała po Garcii wyżej zawieszonych poprzeczki. – Wiedziałam, czego się po niej spodzie-

wać, ale myślałam, że tempo jej uderzenia będzie dużo szybsze, ale ta siła nie była jakąś przerażającą. Udało mi się sprawić, żeby więcej biegła i zaczęła popełniać błędy – opowiadała Polka.

Teraz podopieczna trenera Andrzeja Kobierskiego ma szansę zrobić krok dalej, bowiem będzie faworytką spotkania z 21-letnią Zacharową, która zajmuje 190. miejsce w światowym rankingu. Występująca jako sportowiec neutralny, pochodząca z Wołgogradu, a mieszkająca w Moskwie tenisistka debiutuje w Wielkim Szlemie, a w Melbourne wygrała już pięć meczów, bowiem musiała się przebić przez kwalifikacje. W środę w 49 minut pokonała Słowenkę Kają Juvan 6:1, 6:1.

Zacharowa na korcie w Melbourne spędziła w sumie 7 godzin i 34 minuty, a Fręch w dwóch występach aż 5 godzin i 17 minut, bowiem w 1. rundzie stoczyła ponadtrzygodzinną batalię z Australijką Darią Saville.

Łodzianka zmierzyła się już raz z Zacharową. W grudniu 2022 r. w dwóch setach pokonała ją w ćwierćfinale za-

wodów ITF w Dubaju. Do tej pory Rosjanka grała głównie właśnie w takiej rangi turniejach.

Z turniejem pożegnała się już Caroline Wozniacki, która wróciła do rywalizacji w tenisie po m.in. macierzyńskiej przerwie. Polka z pochodzenia, triumfatorka tego turnieju z 2018 r. odpadła w drugiej rundzie z Rosjanką Mariją Timofiejewą 6:1, 4:6, 1:6.

W pierwszej rundzie Wozniacki wyeliminowała Magdę Linette. Rozstawiona z numerem 20. Polka skreślowała z powodu kontuzji uda w momencie, gdy przegrywała z rywalką 2:6, 0:2. Wydawało się, że 33-letnia Dunka szybko przejdzie również kolejną rundę. Ze 170. w światowym rankingu Timofiejewą prowadziła już 6:1 i 2:0, na dodatek miała okazję na 3:0 (przy serwisie rywalki i grze na przewagi). Nie wykorzystała jednak tej szansy, co okazało się przełomowym momentem w pojedynku. 20-letnia Rosjanka wygrała drugiego seta 6:4, a w trzecim oddała doświadczonej rywalce tylko jednego gema.

Wozniacki poprzednim razem wystąpiła w Australian Open cztery lata temu. Dunka polskiego pochodzenia w 2020 r., już jako żona byłego koszykarza NBA Davida Lee, ogłosiła zakończenie kariery. Urodziła dwójkę dzieci i wróciła na kort w sierpniu 2023 r. W Australian Open zagrała dzięki dzikiej karcie.

Dziś swój mecz II rundy z Amerykanką Danielle Collins rozgra Iga Świątek.

KRZYŻÓWKA

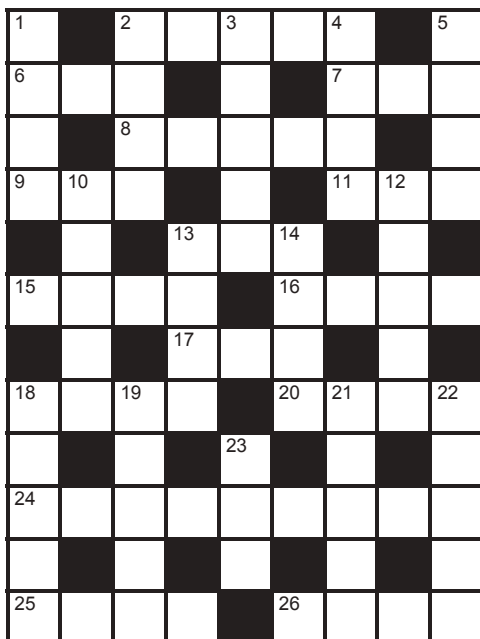
POZIOMO

- indyjski okularnik
- sygnał choroby
- nad kolanem
- bezmiar oceanu
- roślina na włókno
- narząd wzroku
- niemy aktor
- metal do lutowania
- biała szata księdza
- format adresu strony WWW
- stolica Egiptu
- dawna Persja
- błogostan duszy po śmierci
- lżejszy od węgla
- portugalski blues

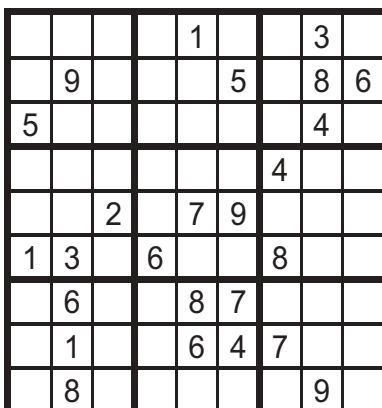
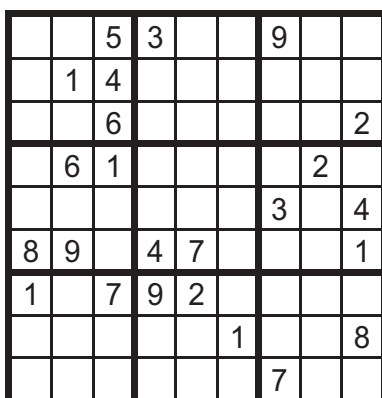
PIONOWO

- moneta dla Charona
- kanadyjskie drzewo
- jelonek z bajki
- audi lub opel
- odmiana jabłka
- moralność w filozofii
- nabita u krezusa
- był nim Otello

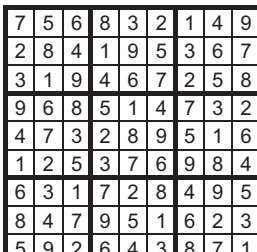
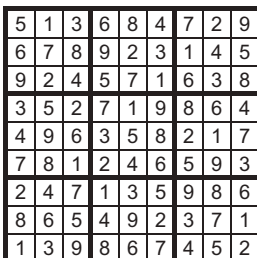
- państwo z Bamako
- był nim Bohun
- syn Abrahama
- pensja inwalidy
- błękitne nad horyzontem
- przebój muzyczny



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

**Gazeta
Polska
codziennie**

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nacz.: Katarzyna Gójska
Wydawca numeru: Piotr Lisiewicz
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Z-ca: Joanna Szczurowska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),
Justyna Foksowicz (p.o. z-ca)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.